

Pismo  
ukazuje się  
we wtorki  
i piątki

# Głos

Wtorek

20 kwietnia 2021

nr 29 (LXXVI)

cena: 13 Kč



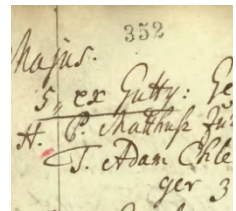
PUBLICYSTYKA  
ZIELONA SZKOŁA...  
ODPŁYNĘŁA  
STR. 4



WYWIAD  
CZYTAJĄCY POLACY  
CZYTAJĄ CORAZ  
WIĘCEJ STR. 5



HISTORIA  
CIESZYŃSKIE RODY:  
ŻURKOWIE  
STR. 6



## » Polska « on-line i na papierze

**WYDARZENIE:** W sobotę rozpoczął się drugi etap spisu ludności. Dotyczy on tych mieszkańców RC, którzy nie wypełnili jeszcze formularza spisowego w wersji elektronicznej. Teraz mogą wybierać między papierem i komputerem. Byle tylko spełnili swój obowiązek policzenia się do 11 maja.

Beata Schönwald

Pierwotnie rozpoczęcie papierowego etapu spisu ludności miało oznaczać zakończenie spisu w trybie on-line. Po wystąpieniu początkowych usterek technicznych zdecydowano jednak, że wypełnianie elektronicznych formularzy zostanie przedłużone i będzie możliwe nawet wtedy, kiedy komisarze spisowi wyruszą w teren. Jak podkreślił na czwartkowej konferencji prasowej dyrektor Czeskiego Urzędu Statystycznego Marek Rojiček, nawet wizyta komisarza z papierowym formularzem spisowym nie zobowiązuje bowiem do jego wypełnienia. – Jeśli oka-

Do korzystania z elektronicznej formy liczenia się zachęca również prezes Kongresu Polaków RC Mariusz Wałach. – Chociaż wpisanie narodowości polskiej i tylko polskiej ma tę samą wagę zarówno w formularzu elektronicznym, jak i papierowym, to mimo wszystko polecam, żeby wybierać tę pierwszą opcję, która jest szybka, prosta i przyjemna. Uważam bowiem, że starszej osobie o wiele łatwiej poprosić o pomoc kogoś z rodziny lub inną zaufaną osobę, niż czekać na przyście komisarza spisowego, a potem z wypełnionym już drukiem szukać z kolei skrzynki pocztowej lub osobiście odwiedzać urząd pocztowy. Zwłaszcza teraz, w czasie pandemii – przyznał Wałach. Tym

komisarza kończy się w momencie doręczenia formularza spisowego, przy czym wcześniej musi poinformować pisemnie o planowanej porze odwiedzin.

Osoby, którym pomimo wszystko bardziej odpowiada tradycyjna forma udziału w spisie ludności, nie muszą się martwić, że jeśli komisarz nie zastanie ich w domu ani za pierwszym, ani za drugim razem, to nie dopełnią swojego obowiązku spisowego. Papierowe formularze można bowiem odbierać osobiście w punktach kontaktowych znajdujących się w urzędach pocztowych we wszystkich miastach oraz w każdej większej gminie. Tam można je wypełnić również oddawać. Ponieważ formularz doręczany jest razem z zaadresowaną kopertą, można go także bez konieczności przyklejania znaczka wrzucić do najbliższej skrzynki pocztowej. W razie niepewności można też dzwonić pod zwykły nr stacjonarny 253 253 683.

# 2,8

**mln formularzy zostało oddanych w ramach pierwszego, wyłącznie elektronicznego etapu spisu ludności 2021.** Według Czeskiego Urzędu Statystycznego oznacza to, że zostało już policzonych ok. 5,5 mln mieszkańców RC. Jeden formularz zawiera bowiem średnio dane dwóch osób. Najwięcej formularzy w wersji elektronicznej pojawiło się w drugim dniu po rozpoczęciu spisu, czyli w niedzielę 28 marca. Ich liczba przekroczyła 563 tys.

że się, że komisarz zadzwoni do naszych drzwi, a my w tzw. międzyczasie odesłaliśmy już formularz w wersji on-line, po prostu musimy go o tym poinformować. Podobnie możemy odmówić przyjęcia drukowanego formularza, jeśli dopiero nosimy się z zamiarem wypełnienia go w formie elektronicznej – przekonywał dyrektor CUS, dodając, że nawet sam fakt posiadania papierowego druku nie przekreśla możliwości wybrania opcji on-line.

bardziej że podczas tegorocznego spisu obowiązki komisarzy spisowych zostały okrojone i nie ma co liczyć na ich pomoc w wypełnianiu poszczególnych rubryk.

– Komisarz nie wchodzi do domu i nie towarzyszy przy wypełnianiu formularza spisowego – podkreślał na czwartkowej konferencji Roman Knap, dyrektor Poczty Czeskiej, która jest odpowiedzialna za dystrybucję papierowych formularzy do domów i mieszkań. Jak zaznaczył, rola



• Komisarze spisowi ruszyli w teren. Fot. NORBERT DĄBKOWSKI



## ZDANIEM... Beaty Schönwald



beata.schonwald@glos.live

Ostatnio zaczęłam zastanawiać się nad tym, czy czasem nie umknęła mi jakaś ważna informacja i w tak zwanym międzyczasie nie zamknięto, tak jak ongiś 17 listopada 1939 roku, wszystkich wyższych czeskich uczelni. Wiem, że to niestosowne porównanie, ale specjalnie odwołam się do tego historycznego wydarzenia, jako że nie mam na myśli zamknięcia w sensie zastąpienia nauki stacjonarnej zdalną, ale w kontekście zakazu działania i informowania o nim. Każdy, kto pilnie śledzi czeskie media, pewnie przyzna mi rację, że o ile w czasie pandemii temat powrotu dzieci do szkół podstawowych wraca niczym bumerang, stając się monetą przetargową w przedwyborczej batalii o mandaty poselskie, o tyle poziom kształcenia przyszłych nauczycieli, prawników, lekarzy, fizyków jądrowych, dziennikarzy i politologów zdaje się nikogo specjalnie nie ruszać. Być może ma to związek ze słynnym stwierdzeniem premiera odnośnie matur, który – powołując się na swoje wcześniejsze doświadczenie przedsiębiorcy zatrudniającego setki pracowników – zauważył, że „nigdy, przenigdy nie pytał nikogo o maturę”. Trudno bowiem oczekiwać głębszej refleksji na temat szkolnictwa wyższego od kogoś, kto uważa maturę za coś nieprzydatnego.

W tym tygodniu udało mi się jednak natknąć na informację, która obudziła we mnie promyk nadziei, że edukacja na poziomie uniwersyteckim nadal trwa. Portal „Novinky” opublikował bowiem wyniki analizy Uniwersytetu Masaryka w Brnie dotyczącej studentów potrzebujących pomocy psychologicznej. Okazało się, że w ub. miesiącu liczba konsultacji przekroczyła dwukrotnie marcową średnią z poprzednich trzech lat. Przyznaję, że nic w tym pozytywnego. Dla mnie jednak to jasny sygnał, że chociaż politycy milczą o nich, to nadal jest tutaj jeszcze grupa młodych, kształcących się ludzi, którzy pójdą jesienią do urn.

## CYTAT NA DZIŚ



Emmanuel Macron

prezydent Francji, w poniedziałkowym wydaniu dziennika „Le Figaro”

...

**Państwo musi mieć możliwość kontrolowania swoich granic, decydować o powrocie tych, którzy przebywają nielegalnie na naszej ziemi. Musimy walczyć przeciw bezkarności**

## W OBIEKTYWIE...



• Od 13 kwietnia do 19 maja na rynku miejskim w Skoczowie można oglądać plenerową wystawę historyczną „Śląsk – droga do Niepodległej”. Ekspozycja jest częścią projektu Muzeum Powstań Śląskich w Świętochłowicach z okazji 100-lecia powstańczych wydarzeń na Śląsku i zawiera 25 plasz tematycznych. Warto dodać, iż wystawa ta była prezentowana w wielu miastach na terenie naszego kraju. (Ox.pl)

Fot. Ox.pl

DZIŚ...

20

kwietnia 2021

Imieniny obchodzą:

Czesław, Agnieszka

Wschód słońca: 5.46

Zachód słońca: 19.44

Do końca roku: 255 dni

(Nie)typowe święta:

Międzynarodowy Dzień

Wolnej Prasy

Przysłowia:

„Śnieg w kwietniu goi

rolę, hamuje niedolę”

JUTRO...

21

kwietnia 2021

Imieniny obchodzą:

Anzelm, Konrada

Wschód słońca: 5.44

Zachód słońca: 19.45

Do końca roku: 254 dni

(Nie)typowe święta:

Światowy Dzień

Kreatywności i Innowacji

Przysłowia:

„Gdy kwiecień chmurny,

a maj z wiatrami,

rok żyzny przed nami”

POJUTRZE...

22

kwietnia 2021

Imieniny obchodzą:

Kaja, Wanesa

Wschód słońca: 5.42

Zachód słońca: 19.47

Do końca roku: 253 dni

(Nie)typowe święta:

Dzień Ziemi

Przysłowie:

„Kiedy w kwietniu grzmoty, szron już nie ma roboty”

## POGODA

wtorek



dzień: 4 do 13 °C

noc: 12 do 5 °C

wiatr: 2-4 m/s

środa



dzień: 5 do 14 °C

noc: 12 do 9 °C

wiatr: 1-3 m/s

czwartek



dzień: 9 do 10 °C

noc: 9 do 5 °C

wiatr: 2-5 m/s

## Bardzo mi się

Centrum Szczepień w Hawierzowie będzie, dzięki zastosowanym technologiom, jednym z najnowocześniejszych w Republice Czeskiej. W piątek odwiedzili go premier Andrej Babiš wraz z wicepremierem Karlem Havlíčkiem i władzami województwa morawsko-śląskiego.

Danuta Chlup

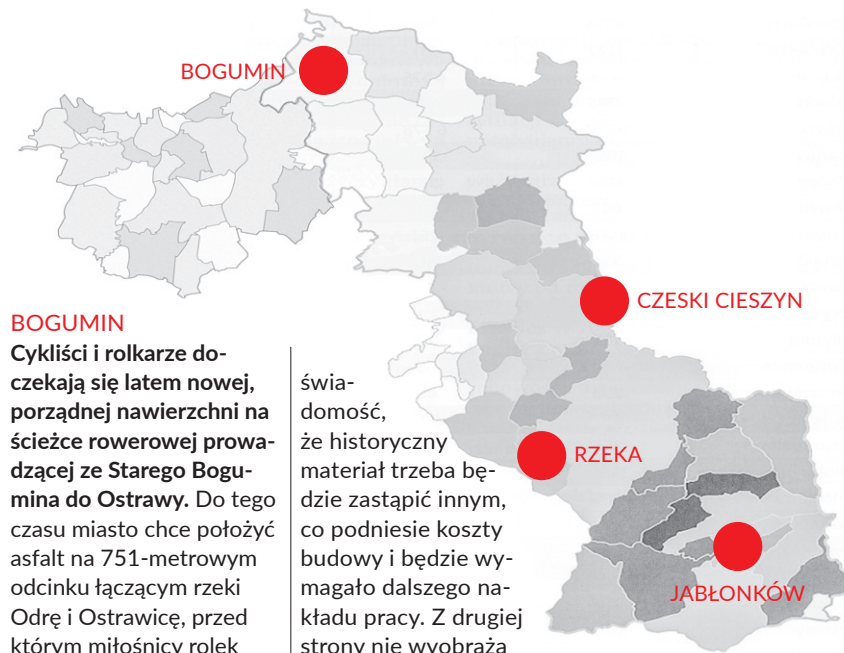


Widziałem centra szczepień w Izraelu, w Serbii, oczywiście w Pradze i mogę powiedzieć, że tutejsza placówka nie ma się czego wstydzić. Jest bardzo dobrze zorganizowana, widać zastosowanie nowoczesnych technologii. Gratuluję, bardzo mi się to podoba – powiedział

Babiš po zapoznaniu się z organizacją szczepień.

Hawierzowskie centrum powstało w hali sportowej naprzeciwko Szpitala z Polikliniką. Ma osobną poczekalnię dla przychodzących na szczepienia przeciwko COVID-19 i osobną strefę dla osób, które po zaszczepieniu mają

## DZIEJE SIĘ W REGIONIE



## BOGUMÍN

Cykliści i rolkarze doczekają się latem nowej, porządnej nawierzchni na ścieżce rowerowej prowadzącej ze Starego Bogumína do Ostrawy. Do tego czasu miasto chce położyć asfalt na 751-metrowym odcinku łączącym rzeki Odre i Ostrawicę, przed którym miłośnicy rolek musieli zawrócić, a rowerzyści, chcąc jechać dalej, pokonywać trudny teren. Remont newralgicznego odcinka ścieżki między kładką Antoszewicką i Wierzbicką wesprze dotacją województwo morawsko-śląskie. Ratusz zapłaci za budowę ponad 3 mln koron.

(sch)

## CZESKI CIESZYŃ

Podczas remontu ulicy Dworcowej natrafiono na stare czerwone kostki granitowe. Badania wykazały, że jest to pierwotne podłoże z przełomu XIX i XX stulecia, a materiał, dziś już niedostępny, pochodził z kamieniołomu w Polsce. Kostki, które wyjęto z podbudowy drogi, zostaną wykorzystane przy remoncie ulicy Głównej. Miasto ma

(sch)

świadomość, że historyczny materiał trzeba będzie zastąpić innym, co podniesie koszty budowy i będzie wymagało dalszego nakładu pracy. Z drugiej strony nie wyobraża sobie sytuacji, że raz odkryty „skarb” miałby zostać na powrót zakopany.

(sch)

## JABLŮNKŮV

Centrum Kultury i Informacji JACKi ogłosiło konkurs na najpiękniejszą dekorację wielkanocną. Jutro poznamy jego zwycięzców. Na konkurs zostało zgłoszonych 15 pomysłów na udekorowanie wnętrza lub ogrodu. Ich zdjęcia JACKi opublikowały w piątek na swoim Facebooku, zapraszając do głosowania na najlepszą pracę. Nagrodzeni zostaną autorzy trzech dekoracji, których zdjęcia zdobędą najwięcej głosów. Zainteresowani mogą jeszcze dziś wybierać swojego faworyta.

(sch)

## RZEKA

Właśnie tu, na parkingu miał miejsce szczęśliwy finał wieczornej akcji ratowników górskich, którzy ruszyli z odsieczą trzem turystom i dwóm psom, którzy w czwartek ok. godz. 20.00 utknęli na trasie w okolicach Wielkiego Jaworowego. Akcja poszła gładko, ponieważ turyści potrafili dokładnie określić swoje miejsce. Głęboki śnieg komplikował jednak dotarcie do nich. Zdaniem ratowników, poszkodowani sami nie dąliby rady zejść, ponieważ po pas brodzili w śniegu, nie widząc oznakowania na drzewach, które było kompletnie zawiane. Sytuację komplikowała ciemność oraz brak latarek.

(sch)



# to podoba...



● Wicedyrektor szpitala Renata Tydlačkowa pokazuje premierowi Andrejowi Babišowi szczepionki stosowane w centrum szczepień. Fot. DANUTA CHLUP

przez pół godziny pozostać na miejscu na wypadek ewentualnych komplikacji. Cały proces sterowany jest elektronicznie, każdy przychodzący otrzymuje numer i z tablic świetlnych dowiaduje się, kiedy i gdzie ma się udać. Szczepienia odbywają się w oddzielnych boksach.

– Mamy już zautomatyzowane wpisywanie danych do kwestionariuszy, które wypełniają osoby przed zaszczepieniem. W tej chwili testujemy czytniki kodów QR, dzięki którym przyspieszymy pracę personelu administracyjnego. Szybkie odczytywanie danych

z systemu rezerwacyjnego bardzo przyspieszy pracę. Dalszą ważną rzeczą jest zdalne monitorowanie temperatury w lodówkach, w których są magazynowane szczepionki, dzięki czemu w przypadku awarii szybko podejmiemy działania zmierzające do ich umieszczenia w bezpiecznym miejscu – powiedziała „Głosowi” wicedyrektorka szpitala Renata Tydlačkowa.

– Kampania na rzecz szczepień ma duży poślizg, nadal duży odsetek ludzi się zastanawia, czy w ogóle się zaszczepić. Dlatego od samego początku staraliśmy się, aby nasze centrum szczepień wyglądało profesjonalnie i pracowało na najlepszym poziomie – przekonywał dyrektor placówki Norbert Schellong.

Babiš powiedział w Hawierzowie, że do końca czerwca Republika Czeska będzie miała szczepionki dla 5,5 mln obywateli. W trzecim kwartale mamy otrzymać dawki dla 5,4 mln osób – co oznacza, że szczepienia będą ogólnie dostępne. Był natomiast ostrożny w odpowiedzi na pytanie, czy latem nie będzie już obostrzeń i nie będziemy musieli nosić maseczek.

– Jestem optymistą, ale nie mogę tego obiecać, ponieważ wirus jest agresywny, pojawiają się mutacje. Na razie sytuacja rozwija się pomyślnie – powiedział premier. ▲

## Dyplomatyczny konflikt

18 pracowników ambasady rosyjskiej w Pradze, którzy zostali zidentyfikowani jako członkowie tajnych służb, musiało opuścić terytorium Czech. Powodem ich wydalenia z kraju – jak poinformował na sobotniej specjalnej konferencji prasowej premier Andrej Babiš – jest podejrzenie z udziału GRU w wybuchach magazynów z amunicją w Vrběticach w 2014 roku.

Czeski wywiad podejrzewa rosyjski Główny Zarząd Wywiadowczy (GRU) o udział w wydarzeniach sprzed prawie 7 lat. W grudniu 2014 roku w Vrběticach w województwie zlińskim doszło do serii wybuchów

w magazynach amunicji. Zginęły wówczas dwie osoby, a ewakuowano setki mieszkańców z okolicy. W sprawę mieli być zamieszani rosyjscy agenci odpowiedzialni za zamordowanie Siergieja Skripała. Chodzi o Aleksandra Miszkina i Anatolija Czepigę z tzw. „jednostki 29155”, których poszukuje Policja RC.

W odpowiedzi strona rosyjska wydała 20 pracowników ambasady czeskiej w Moskwie, w tym wiceambasadora. Obywatele Czech wrócili do kraju samolotem rządowym w poniedziałek wieczorem.

– Reakcja Rosji jest ostrzejsza niż oczekiwaliśmy – przekazał w ponie-

działek dziennikarzom wicepremier Jan Hamáček. Szef czeskiej dyplomacji będzie rozmawiał z premierem Andrejem Babišem o ewentualnych kolejnych krokach ze strony Republiki Czeskiej. Z kolei prezydent Miloš Zeman przez swojego rzecznika przekazał, że sprawę konfliktu dyplomatycznego skomentuje dopiero w najbliższą niedzielę.

Do Czech płyną słowa wsparcia z różnych krajów „Polska w pełni popiera decyzje Czech o wydaleniu rosyjskich dyplomatów zaangażowanych w sprawę wybuchu w składzie amunicji w 2014 r.” – napisał na Twitterze polski MSZ. (szb)

## Uroczystość w konsulacie

W piątek w Konsulacie Generalnym RP w Ostrawie konsul generalna Izabella Wołłejko-Chwastowicz wręczyła odznaczenia państwowe członkom Rodziny Katyńskiej. Z powodu koronawirusa uroczystość odbyła się w bardzo skromnych warunkach.

Krzyżem Oficerskim Orderu Zasługi RP odznaczony został Mieczysław Witoszek. Od 1992 roku jest członkiem stowarzyszenia Rodzina Katyńska w Republice Czeskiej. Od 2007 roku pełni funkcję wiceprezesa zarządu.

Medalem „PRO PATRIA” została wyróżniona Anna Grzegorzowa, córka jednej z ofiar zbrodni katyńskiej. – Nieustannie kultywuję pamięć o swoim ojcu oraz prawdę o losach osób zaginionych w byłym Związku Radzieckim – przedstawiła ją konsul generalna.

Medalem „PRO PATRIA” została wyróżniona długoletnia członkini stowarzyszenia Rodzina Katyńska

Maria Witoszkowa. – Z dużym zaangażowaniem a przede wszystkim odpowiedzialnością koordynuje i aktualizuje bazę członkowską. Jest wielkim wsparciem w codziennej komunikacji stowarzyszenia z wszystkimi jego członkami – podkreśliła konsul generalna, wręczając medal. Medalem „PRO PATRIA” została wyróżniona również Helena Vittowa, która prowadzi nie tylko księgowość stowarzyszenia, ale też kronikę organizacji.

W imieniu Rodziny Katyńskiej podziękował konsulatowi za pamięć



● Piątkowa uroczystość odbyła się z zachowaniem środków ostrożności. Fot. HALINA SZCZOTKA, „Zwrot”

i wsparcie prezes Jan Ryłko. – Dziękuję za to, że konsulat wspiera nas w naszych dążeniach do zachowania pamięci o tych wszystkich, których straciłimy, którzy nie wrócili po wojnie do swoich domów, do swoich żon, do swoich matek, ojców – podkreślił. „Zwrot”

## Matura z podwójnym stresem



● W Polskim Gimnazjum rozpoczęły się matury. Tradycyjnie od pracy stylistycznej z języka polskiego. Fot. BEATA SCHÖNWALD

Od pracy stylistycznej z języka polskiego rozpoczęły się wczoraj matury w Polskim Gimnazjum im. J. Słowackiego w Czeskim Cieszynie. Przepustką do przystąpienia do nich był negatywny wynik testu antygenowego na obecność SARS-CoV-2. Uczniowie robili go w szkole. – Wszyscy uczniowie mieli negatywny wynik testu. Mam nadzieję, że wszyscy też zdają maturę i że tematy, które dla nich wybrałam, a które przygotowali nasi poloniści, będą im się podobały – powiedziała „Głosowi” dyrektorka Maria Jarnot.

Jak zauważyła jej zastępcza Daniela Kulhanek, w przypadku pojawienia się pozytywnego wyniku, uczeń musiałby wrócić do domu i skontaktować się z lekarzem, który by go wysłał na test PCR.

Jak przyznali jednak czwartoklasiści, fakt, że najpierw trzeba było zrobić test, który notabene mógł dać fałszywy wynik, potęgował przedmaturalny stres. Do tematu matury z języka polskiego wrócimy w piątkowym wydaniu rubryki „Gimplok”.

(sch)

## Most mógł być wysadzony



● W moście w Oldrzychowicach znaleziono otwory do umieszczenia materiałów wybuchowych. Fot. Dyrekcja Dróg i Autostrad

Robotnicy remontujący most w Trzyncu-Oldrzychowicach natrafili w ub. tygodniu na urządzenie służące do jego wysadzenia w powietrze. – Remont jest prowadzony zgodnie z planem. Podczas prac odkryto historyczne urządzenie służące do celowego zniszczenia przeprawy. Otwory zostały zainstalowane w przeszłości, za ówczesnego reżimu takie wgłębienia tworzone w każdym moście, miały być wykorzystane do ewentualnego zniszczenia konstrukcji podczas wycofywa-

nia się wojsk – poinformowała na Twitterze Dyrekcja Dróg i Autostrad.

Jej rzecznik Miroslav Mazal dodał, że dopiero po 1989 roku zaniechano uwzględniania w projektach mostów otworów do umieszczania materiałów wybuchowych.

Remont trzynieckiego odcinka drogi I/11 potrwa co najmniej do września. Jego koszty mają wynieść 10 mln koron. Ruch na remontowanych odcinkach regulowany jest sygnalizatorami świetlnymi.

(dc)



# Zielona Szkoła nad Bałtykiem znowu odpłynęła

To już pewne. W tym roku siódmoklasiści z Zaolzia nie wyjadą we wrześniu nad Bałtyk, by wziąć udział w Zielonej Szkole. W kwietniu Rada Kongresu Polaków w RC podjęła w tej sprawie oficjalną uchwałę. – Natomiast wcześniej członkowie Rady KP konsultowali się w tej kwestii z dyrektorami polskich szkół, którzy w większości przekonywali, że obecny nietypowy rok nie jest dobrym czasem na tego typu projekty – mówi Piotr Polok, szef Kancelarii Kongresu Polaków w RC.

Witold Koźdoń

– Zielona Szkoła to jeden ze sztandarowych projektów realizowanych przez Kongres Polaków w RC. W jej ramach we wrześniu nad polskie morze wyjeżdżają siódmoklasiści ze wszystkich polskich szkół podstawowych na Zaolziu. Przez prawie dwa tygodnie młodzież wypoczywa, a przy okazji poznaje Kaszuby i polskie wybrzeże. Uczniowie odwiedzają Władysławowo, Gdańsk, Sopot, zwiedzają Westerplatte, fokarium w Helu, płyną statkiem do Gdyni, wyjeżdżają na wycieczki do Łeby czy Muzeum Kaszubskiego w Kartuzach. Niestety w ubiegłym roku, po raz pierwszy w historii, Zielona Szkoła nie doszła do skutku, a powodem była epidemia koronawirusa. – Nie mieliśmy innego wyjścia. Po uspokojeniu sytuacji Kongres Polaków będzie szukał nowych rozwiązań, ale na dziś nie mogę powiedzieć, czy będziemy w stanie uczniom polskich szkół zaproponować inny termin lub może coś innego, nowego – tłumaczył wówczas na łamach „Głosu” Mariusz Wałach, prezes Kongresu Polaków w RC. Niestety słowa prezesa okazały się prorocze, a sytuacja epidemiczna zamiast się poprawić jeszcze się pogorszyła. – Ryzyko nadal jest tak duże, a argumentów przeciw tak wiele, że ponownie nie mieliśmy wyjścia i musieliśmy zrezygnować z organizacji tegorocznej edycji –

mówi krótko Andrzej Bizoń, członek Rady Kongresu Polaków w RC. Co zaważyło na decyzji członków Rady? – Wielką niewiadomą są kwestie związane z ochroną zdrowia dzieci wypoczywających poza granicami kraju. Dziś nikt nie jest w stanie powiedzieć, jak to latem będzie wyglądało. Równie ważny jest jednak fakt, że uczniowie od dawna nie byli w szkole. Nadal nie ma normalnej, klasycznej nauki, tymczasem gdy w końcu się ona rozpocznie, siódmoklasiści musieliby ponownie ją przerwać. Ten problem pedagodzy wskazywali jako bardzo ważny – tłumaczy Bizoń. Nie ukrywa on jednak, że na decyzji Rady Kongresu Polaków zaważyła również obecna sytuacja ekonomiczna. – Epidemiczne restrykcje uderzyły finansowo w wiele rodzin. Część straciła dochody sprzed pandemii, dlatego niektórym rodzicom zapewne ciężko byłoby znaleźć w tym roku fundusze na dofinansowanie takiego wyjazdu – dodaje mój rozmówca.

Okazuje się jednak, że latem do Polski nie przyjadą nie tylko młodzi Polacy z Republiki Czeskiej. Obecnie trwa ministerialny konkurs „Polonia i Polacy za granicą 2021”. W jego ramach polonijne organizacje mogą ubiegać się o dofinansowanie różnorodnych własnych projektów, jednak w marcu na rządowych stronach internetowych pojawiła się informacja, iż „w związku z prognozowaną sytuacją epidemiczną planowany konkurs »Wypoczynek letni« nie zostanie ogłoszony”.



• W 2019 r. zaolziańska młodzież po raz ostatni wyjechała na Zieloną Szkołę nad Bałtyk. Fot. WITOLD KOŹDOŃ

– Jan Dziedziczak, pełnomocnik rządu ds. Polonii i Polaków za granicą, ale także my wszyscy jesteśmy zakładnikami decyzji podejmowanych przez Ministerstwa Zdrowia. Na razie zaś tzw. wymiana międzynarodowa została wstrzymana. Granice są w praktyce zamknięte, a my nie potrafimy odpowiedzieć na wiele pytań. Nie mamy więc pojęcia, jaki będzie los prawie stu polonijnych projektów – tłumaczy Juliusz Szymczak-Gałkowski, członek Zarządu Fundacji

„Pomoc Polakom na Wschodzie”. Przekonuje on przy tym, że w tak trudnej sytuacji należy przede wszystkim postępować odpowiedzialnie. – Nie można ogłosić konkursu, dać nadzieję czy nawet pozwolić, by organizacje polonijne zaczęły robić jakieś plany finansowe, a potem ogłosić, że jednak się wycofujemy. Dlatego nie mieliśmy wyjścia i jak wszyscy czekamy teraz do lata. Zobaczmy, co się wówczas będzie działo, choć w mojej ocenie w tym roku na dzie-

więćdziesiąt procent żadnych wakacyjnych obozów nie będzie. No, ale na razie nie ma oczywiście w tej sprawie oficjalnych decyzji – zastrzega Gałkowski.

Większym optymistą jest za to Dariusz Piotr Bonisławski, prezes Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”. Nie komentuje on decyzji o wstrzymaniu polonijnego konkursu ofert związanych z letnim wypoczynkiem, wskazuje za to, że przyjazdy dzieci i młodzieży do Polski są istotnym elementem podtrzymywania polskości poza granicami kraju. – Dlatego jesteśmy bardzo zmartwieni, choć mamy też nadzieję, że do wakacji sytuacja epidemiczna zmieni się na tyle, iż organizacja takich pobytów w jakiś sposób stanie się możliwa – mówi.

Przypomina również, że przed rokiem sytuacja epidemiczna była podobna, tymczasem w czasie wakacji wiele przedsięwzięć turystycznych doszło do skutku. – Oczywiście obowiązywały różnorakie ograniczenia epidemiczne, ale turystyka normalnie funkcjonowała, a ludzie wyjeżdżali na wczasy. Mamy więc nadzieję, że do lata sytuacja poprawi się na tyle, że organizacja wakacyjnych pobytów dla dzieci polskich z zagranicy jednak stanie się możliwa. My w każdym razie będziemy się starali zrobić wszystko, by nawet w ograniczonym zakresie polonijna młodzież mogła wypoczywać nad Wisłą – stwierdza. ▲

## Wakacje z certyfikatem

Wiosną systematycznie rośnie liczba zaszczepionych Europejczyków, pojawia się więc coraz więcej głosów, aby takie osoby mogły korzystać z dodatkowych uprawnień, pozwalających np. na pójście do kina czy restauracji. Taką możliwość da prawdopodobnie tzw. paszport covidowy, który ma zacząć obowiązywać w Unii Europejskiej od 25 czerwca.

Kraje Unii Europejskiej przyjęły już formalnie mandat do negocjacji z Parlamentem Europejskim w sprawie wprowadzenia paszportów szczepionkowych. – To ważny krok naprzód: przybliży nas do celu, jakim jest wprowadzenie certyfikatu do czerwca, aby umożliwić Europejczykom bezpieczne podróżowanie tego lata. Certyfikat będzie akceptowany w całej UE i dostępny dla każdego – napisała przewodnicząca Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen w środę, 14 kwietnia, na Twitterze.

Zielony Cyfrowy Certyfikat, bo taka jest dokładna nazwa tego do-

kumentu, ma przede wszystkim ułatwić podróżowanie między państwami UE w czasie trwania pandemii oraz pozwolić na korzystanie z bazy noclegowej. Nie oznacza to, że osoby niezaszczepione nie będą mogły wyjechać za granicę. Muszą się jednak liczyć z dodatkowymi utrudnieniami, np. w postaci dodatkowej kwarantanny. – Potrzebujemy Zielonego Certyfikatu Cyfrowego, aby przywrócić zaufanie do strefy Schengen, jednocześnie kontynuując walkę z pandemią COVID-19. Certyfikat nie może być jednak warunkiem wstępnym do swobodnego przemieszczania się, ponieważ jest to podstawowe prawo w Unii Europejskiej i nie może prowadzić do dyskryminacji osób, które go nie posiadają – mówił w marcu Juan Fernando López Aguilar, przewodniczący Komisji Wolności Obywatelskich Parlamentu Europejskiego.

Europarlament, który musi się zgodzić na propozycję wejścia w życie certyfikatu, ma uzgodnić własne

stanowisko w tej sprawie w kwietniu. Ostateczne rozmowy między Parlamentem, Radą i Komisją Europejską mają się natomiast rozpocząć w maju. Podczas marcowej debaty plenarnej zdecydowana większość europosłów poparła jednak szybkie stworzenie Zielonego Certyfikatu Cyfrowego. Zgodnie z wnioskiem Komisji Europejskiej będzie on dostępny bezpłatnie w formie cyfrowej lub papierowej. Będzie zawierał kod QR gwarantujący bezpieczeństwo i autentyczność certyfikatu, a także podpis cyfrowy. Zawierać ma zaś informacje o tym, czy podróżny został zaszczepiony przeciwko COVID-19, czy ostatnio otrzymał negatywny wynik testu na obecność COVID-19 oraz informacje o powrocie do zdrowia po zakażeniu COVID-19. Cyfrowy Zielony Certyfikat ma być ważny we wszystkich państwach członkowskich UE, ale będzie też otwarty dla Islandii, Liechtensteinu, Norwegii i Szwajcarii.

– Certyfikaty szczepień, nazywa-



• Prawdopodobnie latem powszechne staną się tzw. paszporty covidowe, które umożliwią Europejczykom swobodne podróżowanie. Fot. www.gov.pl

ne nieoficjalnie „paszportami szczepionkowymi”, mogłyby być używane nie tylko do ułatwienia swobodnego podróżowania, ale też jako bilet wstępu – stwierdził Didier Reynders, komisarz UE ds. sprawiedliwości, na kwietniowym posiedzeniu Komisji Wolności Obywatelskich Parlamentu Europejskiego. Taki dokument mógłby więc być „przepustką” pozwalającą na wyjście do kina, restauracji, na koncert czy udział w wydarzeniu sportowym. Tyle że lista przywilejów dla osób zaszczepionych będzie ustalana przez każde z państw członkowskich UE samodzielnie. Komisja Europejska ma zaś stworzyć specjalny portal, który zapewni weryfikację

wszystkich certyfikatów. Za pomocą portalu władze będą mogły weryfikować zaświadczenia w całej UE. Jeżeli natomiast państwo członkowskie nadal będzie wymagać od posiadaczy certyfikatów poddania się kwarantannie lub testowi, musi powiadomić o tym Komisję Europejską i wszystkie pozostałe państwa członkowskie oraz uzasadnić stosowanie takiego środka.

Jak jednak podkreślają przedstawiciele Unii, system Zielonych Certyfikatów Cyfrowych to jedynie środek tymczasowy, który zostanie zawieszony w momencie, gdy Światowa Organizacja Zdrowia ogłosi koniec międzynarodowego stanu zagrożenia zdrowia w związku z COVID-19. (wik)



# Wszyscy chcemy wrócić do szkół

Rozmowa z Krzysztofem Kosmałą, prezesem Zarządu Towarzystwa Nauczycieli Polskich w Republice Czeskiej, na co dzień nauczycielem języka angielskiego w Polskiej Szkole Podstawowej im. Jana Kubisza w Gnojniku.

Witold Koźdoń

**W 2021 r. przypada setna rocznica założenia Towarzystwa Nauczycieli Polskich w RC. Zapewne mieliście jubileuszowe plany, które pokrzyżował COVID-19?**

– Plany mieliśmy bardzo ambitne. Już od kilku lat zabiegałem, by zaprosić do nas jakąś dużą gwiazdę z Polski. W końcu udało się nawiązać kontakt z Alicją Majewską. Rozmawialiśmy, ustaliliśmy termin, wszystko zostało „dograne”. Nie trzeba być jednak prorokiem, by odgadnąć, co się stało. Gdy pojawił się koronawirus, chcieliśmy odsunąć koncert w czasie. Niestety nawet dziś nie wiadomo, na jaki termin moglibyśmy to zrobić. Alicja Majewska nie zaśpiewa więc na stulecie Towarzystwa Nauczycieli Polskich w RC. Bardzo tego żałuję, ale rocznicowe obchody nie będą niestety wyglądały tak, jak sobie zaplanowaliśmy. Zresztą na razie nie ma w ogóle możliwości zorganizowania wydarzenia z udziałem ponad stu osób.

**Sądziecie, że sytuacja zmieni się jesienią?**

– Faktycznie po cichu liczymy, że obostrzenia będą stopniowo znikać. Miejmy więc nadzieję, że jesienią wrócimy do normalności. Byłoby idealnie, gdybyśmy mogli zorganizować obchody jubileuszu w październiku.

**Zarząd Towarzystwa czeka też organizacja walnego zebrania. W tym wypadku również nie wiadomo, jak i kiedy?**

– Niestety tak, mimo to liczymy, że sytuacja będzie się klarowała wraz ze znikaniem kolejnych obostrzeń, które – mam nadzieję – zostaną w większości wycofane jeszcze w tym roku szkolnym. Tyle że absolutnie nie podam żadnego terminu, bo nadal czekamy na rozwój sytuacji. Będziemy też rozmawiać na ten temat na kolejnym posiedzeniu Zarządu TNP. Jeśli oczywiście będzie się ono mogło odbyć, bo ostatnio także z tym bywało ciężko. Jeżeli jednak coś ustalimy, niezwłocznie podamy to do publicznej wiadomości.

**Zapytam więc o rok nauczycielskiej pracy on-line. Jakie wnioski płyną z tego okresu. Czy czas pandemii będzie miał w szkolnictwie jakieś długoterminowe konsekwencje?**

– Konsekwencje będą na pewno, ale jakie, tego nie jesteśmy w stanie określić, dopóki uczniowie nie wrócą do szkół. Obecny rok szkolny jest wyjątkowy i jego zakończenie również takie będzie. A na podsumowania przyjdzie czas w kolejnych latach, gdy zobaczymy efekty pracy zdalnej. Opierając się na własnych doświadczeniach mogę zaś powiedzieć, że praca zdalna trwa już zdecydowanie za długo, w efekcie uczniowie i nauczyciele są mocno zmęczeni. Początkowo wszyscy sądzili, że nietypowa sytuacja będzie

trwać miesiąc, dwa. Niestety, jak wiemy, ciągnie się już bez mała rok. W zeszłym roku wszyscy zachwyciliśmy się technologią. Byliśmy pod wrażeniem, w jaki sposób można zorganizować pracę szkół. Nie ukrywajmy jednak: na tak długo obecna sytuacja jest nie do przyjęcia. Wszyscy chcemy już wrócić do szkół i ponownie zacząć zajęcia „twarzą w twarz”.

**A czy niektóre elementy obecnego sposobu nauczania da się wykorzystać, gdy wróćcie do sal lekcyjnych? Pańskim zdaniem po zakończeniu pandemii coś zostanie z wami na trwałe?**

– Z własnej perspektywy mogę powiedzieć, że technologie internetowe wykorzystywałem na lekcjach już wcześniej. Również moje wydawnictwo dawno temu przeniosło do Internetu część materiałów dydaktycznych. Nauka on-line nie była więc dla mnie jakąś supernością, choć zapewne dla części nauczycieli takie przejście było nowym doświadczeniem, które zaprezentuje w przyszłości. Myślę więc, że nowoczesne technologie edukacyjne będziemy teraz wykorzystywali znacznie częściej niż w czasach przed epidemią.

**W kwietniu mija sto lat od momentu utworzenia Towarzystwa Nauczycieli Polskich w Czechosłowacji? A w jakiej kondycji jesteście obecnie?**

– Mimo stu lat czujemy się młodzi (śmiech). Przyjemną jednak, że w ubiegłym roku obchodziliśmy 30-lecie reaktywacji naszej organizacji i w świętowaniu tamtego jubileuszu również przeszkodził nam koronawirus. Współcześnie Towarzystwo Nauczycieli Polskich ma się zaś całkiem dobrze. Zrzeszamy ponad 330 członków i 18 prężnie działających ognisk. I mimo iż obecnie częściej kontaktujemy się ze sobą on-line, wszystko jest w najlepszym porządku.

**A myślicie o przyszłych projektach? Abstrahując od COVID-19, przed jakimi wyzwaniem stoi TNP w stulecie swego założenia?**

– Niestety od koronawirusa nie da się abstrahować. Dostaliśmy na przykład informację, że projekty, jakie w tym roku wysłaliśmy do Warszawy, trafiły do szuflady i czekają na poprawę sytuacji epidemicznej. Większość z nich wiązała się z wyjazdami uczniów do Polski, więc nie zostały nawet roz-



• Krzysztof Kosmała. Fot. WITOLD KOŹDOŃ

patrzone. Na pewno jednak będziemy chcieli wrócić do naszych doświadczeń praktyk i do sprawdzonych form aktywności sprzed epidemii.

**Sądzi pan, że ten powrót będzie możliwy jesienią?**

– W przyszłość trzeba patrzeć z nadzieją. Ponieważ jednak nie jestem politykiem, nie będę udawał, że wiem coś więcej, niż wiem naprawdę. Mogę za to zapewnić, że będziemy pracowali nad kolejnymi projektami w taki sposób, jakby miały być zrealizowane. Wszyscy liczymy bowiem, że pandemia i związana z nią obecna stagnacja skończy się już latem tego roku. ▲

## Czytający Polacy czytają coraz więcej

W ostatni weekend maja w Wiśle (28-30), o czym już informowaliśmy na naszych łamach, odbędzie się Festiwal Słowa im. Jerzego Pilcha Granatowe Góry. 29 maja minie pierwsza rocznica śmierci znanego polskiego pisarza i publicysty, związanego bardzo mocno z miasteczkiem w samym sercu Beskidu Śląskiego. O festiwalu rozmawiałem z Andrzejem Drobikiem, autorem książek o Śląsku Cieszyńskim, koordynatorem wydarzenia.

**Festiwal ma w tytule Granatowe Góry. To motyw jednej z książek Jerzego Pilcha, „Miasto utrapienia”. Powiedzmy kilka słów o tej pozycji**

– Rzeczywiście Wiśła wystąpiła w „Mieście utrapienia” jako Granatowe Góry. Później zresztą to symboliczne miasteczko zostało przeniesione do sztuki teatralnej „Narty Ojca Świętego”. Wiśła występowała zresztą też w innych formach, jak chociażby Sigła w powieści „Wiele demonów”. Natomiast Granatowe Góry bardzo nam się spodobały jako symbol napomnienia o Beskidach, mówienia o jakimś wyobrażonym, nieco magicznym miejscu, w którym może dziać się literatura.

**Wiśła jest miastem wielu religii, wielu kultur. Jedni znają ją ze skoków narciarskich i organizowanych na skoczni w Maliniec pucharów świata, inni brali udział w Tygodniach Kultury Beskidzkiej. Takiego wydarzenia literackiego nie było**

**chyba jednak nie tylko w Wiśle, ale i na południu województwa?**

– To prawda. Dzięki Festiwalowi Słowa nie tylko Wiśła, ale całe województwo śląskie może się znaleźć na mapie ważnych wydarzeń literackich w Polsce. Naszym marzeniem jest dołączenie do takich uznanych i cenionych imprez, jak Literacki Sopot, Stolica Języka Polskiego w Szczepieszynie czy Miedzianka Fest. Program mamy wyjątkowo bogaty, wypełniony po brzegi, spotkania będą na siebie zachodziły. Trzeba to jasno powiedzieć, że nie będzie możliwości zobaczenia wszystkich punktów programu.

**Szczepan Twardoch, Wojciech Jagielski czy prof. Ryszard Kosiński, rektor Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Lista pisarzy, osób związanych z literaturą jest bardzo pokaźna. Czy mógłbyś na naszych łamach zdradzić kolejne gorące nazwiska?**

– Jeżeli ktoś jest fanem literatury non-fiction, to na pewno ucieszy

się z przyjazdu do Wiśły Artura Domosławskiego. To świetny reportażysta, biograf. Zrobiło się o nim głośno po książce o Ryszardzie Kapuścińskim, która rzuciła nowe światło na tę postać. Będziemy z nim rozmawiać o tworzeniu trudnych biografii. Można powiedzieć, że poszedł za ciosem, bo ostatnio wydał, także niełatwą, biografię prof. Zygmunta Baumana. To spotkanie poprowadzi przywołany już prof. Kosiński. Bardzo się cieszę, że to on podjął się tego wyzwania, bo jak sam się przyznał, poległ na napisaniu biografii Henryka Sienkiewicza. Mogę też ujawnić, że zapowiadające się na duże wydarzenie spotkanie z Jerzym Kronholdem, cieszyńskim poetą, poprowadzi Magdalena Bielska, także poetka, prywatnie córka Jerzego Pilcha.

**Zapowiada się duże wydarzenie literackie, ale fakty są nieubłagane. Według danych, w 2019 roku zaledwie 39 procent Polaków „przy-**

**znało się” do przeczytania jednej książki...**

– Przepraszam za duże uproszczenie i wtępotę odnośnie liczby Polaków na Zaolziu. Mądry Zaolziak powiedział mi kiedyś coś takiego: – Może jest nas coraz mniej, ale zostają ci najmocniejsi. Z czytelnictwem jest podobnie – Polacy czytają mało, ale czytający Polacy czytają coraz więcej. I takie imprezy literackie ściągają mnóstwo ludzi. Dobrym przykładem jest Miedzianka na Dolnym Śląsku, miasteczko, którego nie ma, zapadło się pod ziemię; potrafi przejechać tam 1500 osób, których przyciąga reportażysta Filip Springer.



• Andrzej Drobik. Fot. ARC

**Wszystkie rozmowy z cyklu „Naczelny przepytuje” można zobaczyć na oficjalnym fanpage’u „Głosu” na Facebooku. Premiera w każdą środę. Są dostępne także na naszym kanale na YouTube. Szczegóły odnośnie Festiwalu Słowa im. Jerzego Pilcha Granatowe Góry, nad którym „Głos” obejmuje patronat medialny, można znaleźć na fanpage’u na Facebooku.**



## CIESZYŃSKIE RODY /61/



Michael Morys-Twarowski

# Żurkowie

W 1620 roku obowiązki pańszczyźniane w Ligotce Kameralnej przyjął Janek Żurek.

**P**rawdopodobnie jego synem był Tomek Żurek (zm. po 1670), który gospodarował w pobliskich Gutach. Synem Tomka był Maciek (zm. przed 1692), a z kolei dziećmi tego ostatniego Paweł i Jan. W 1693 roku wykupili oni rodzinną chałupę w Gutach, co odnotowano w księdze gruntowej. W XVIII wieku Żurkowie byli już dość liczni w Gutach. W latach kontrreformacji pozostali protestantami, w efekcie informacje na ich temat można znaleźć w księgach metrykalnych dwóch parafii: rzymskokatolickiej w Trzyciezu (do niej należały Guty) i ewangelicko-augsburskiej w Cieszynie (nie miały charakteru urzędowego). Trzeba powiedzieć jasno, że jest to spore ułatwienie w badaniach genealogicznych, lecz czasami rodzi pewne problemy.

Mateusz Żurek (zm. po 1760), gospodarz w Gutach, miał ze swoją żoną Anną Rudzką kilkoro dzieci, w tym bliźniaków urodzonych w maju 1730 roku. W metryce parafii w Trzyciezu noszą imiona Piotr i Michał, z kolei w metryce parafii w Cieszynie zostali zapisani jako Paweł i Jakub. Pomyłka w jednym imieniu byłaby zrozumiała, ale żeby błędnie zapisać oba?

## Spór o łakę

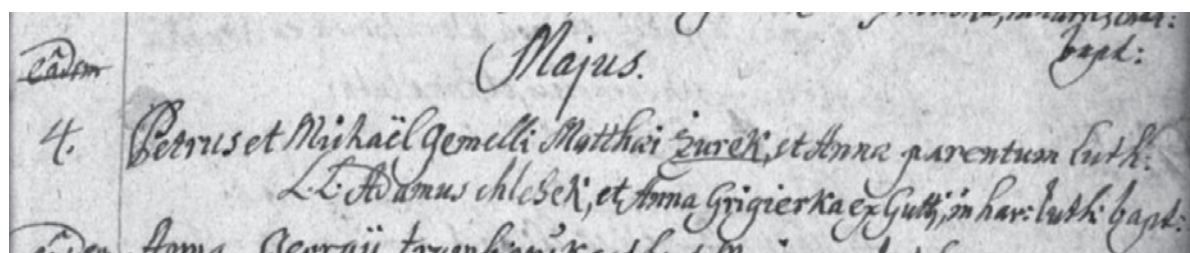
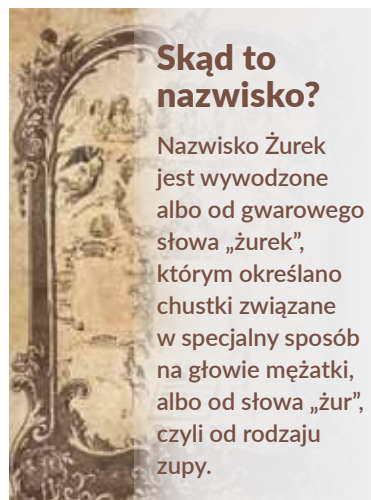
Wspomniany Mateusz Żurek był majątnym gospodarzem. W 1760 roku Jerzy Bruzda skarżył się, że wypasa swój dobytek (pewnie owce) na jego gruncie, czyniąc mu wielką szkodę. Urzędnicy Komory Cieszyńskiej stwierdzili, że Żurek żadnej szkody nie wyrządził, ale Bruzda pozostał nieustępliwy i napisał kolejne pismo do „Wrchniego Regenta”, rezydującego w cieszyńskim zamku. Nie wiadomo, jak zakończył się ten konflikt. Jednak powyższa historia pokazuje, że informacje o naszych chłopskich przodkach z XVIII wieku nie muszą ograniczać się do tego, co odnajdziemy w księgach metrykalnych i gruntowych. W tym kontekście nawet spory sąsiedzkie stają się interesujące.

## Składka na weselu Żurków

Zniesienie poddaństwa osobistego w 1781 roku zwiększyło mobilność chłopów na Śląsku Cieszyńskim. Również niektórzy Żurkowie zdecydowali się opuścić rodzinne Guty. Jednym z nich był Paweł (1836-1910), który mieszkał najpierw w Błędowicach Górnych, później w Suchej Górnej. Jego najstarszy syn nosił imię Jan. Przypuszczalnie to ten sam Jan Żurek, który w 1902 roku przesłał na rzecz budowy kościoła ewangelickiego we Frydku składkę w wysokości 10 koron zebraną na weselu Żurków w Suchej Górnej („Przyjaciół Ludu”, 1902 s. 24). Chodziło konkretnie o ślub Marii Żurek (ur. 1880), córki Pawła, i Gustawa Delonga, górnika z Olbrachcic, którzy pobrali się 20 stycznia 1902 roku.

## Pogwizdów, Domasłowice, Siedliszcze, Jabłonków

Zarys dziejów linii Żurków z Gutów opracował Andrzej Żurek (1942-2001), nauczyciel i publicysta. Na łamach „Kalendarza Cieszyńskiego” na rok 2001 opublikował artykuł zatytułowany „Chłopska genealogia”. Teksty genealogiczne zwykle są dość hermetyczne, przytłaczają masą faktów, tymczasem ten czyta się wyjątkowo przyjemnie. Na Śląsku Cieszyńskim mieszkało jeszcze kilka innych linii Żurków. Katolikami byli Żurkowie z Pogwizdowa, w tym Adam, który w 1864 roku został wójtem, a w latach 1870-1871 głosował na pronieemieckich kandydatów do Sejmu Krajowego w Opawie. Po lekturze cieszyńskiej prasy z czasów austriackich można wskazać kolejne miejscowości, gdzie mieszkali Żurkowie. Jan Żurek, właściciel realności w Domasłowicach Górnych, w 1915 roku kupił od wójta Józefa Andzioła grunt w Domasłowicach Dolnych nr 13 („Ślązak”, 1915 nr 51). Adela Żurek w grudniu 1915 roku została zatwierdzona jako nauczycielka w Siedliszczu („Ślązak”, 1916 nr 1). Ferdynand Żurek, parobek w Jabłonkowie, w 1917



• Chrzt synów Mateusza Żurka, urodzonych w 1730 roku, w księdze metrykalnej parafii ewangelicko-augsburskiej w Cieszynie. Źródło: Biblioteka i Archiwum im. Tschammera w Cieszynie.

roku został skazany na siedem miesięcy więzienia za kradzież („Ślązak”, 1917 nr 8).

## Rodzina frydeckich rzeźników

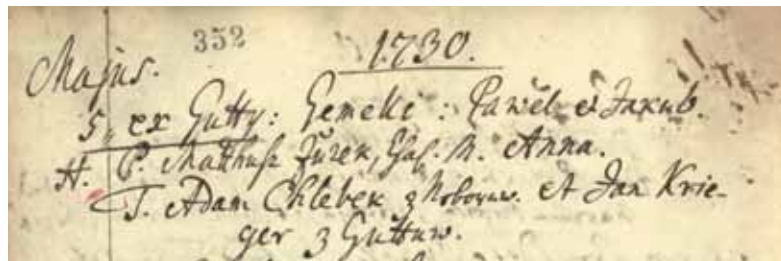
Bez przeprowadzenia rozległej kwerendy metrykalnej nie da się rozstrzygnąć, czy z wyżej opisanymi Żurkami była spokrewniona rodzina rzeźników z Frydku, nosząca to samo nazwisko. W spisie mieszkańców z 1869 roku pojawia się rzeźnik Józef Żurek (ur. 1823) z rodziną. Jego starsi synowie, Jan (ur. 1850) i Fryderyk (ur. 1854), również byli rzeźnikami. Najbardziej znany okazał się jednak Karol (ur. 1865), który został księdzem. Święcenia kapłańskie przyjął w 1892 roku. Najpierw był wikarym w Ustroniu, gdzie prezesał Czytelnia Katolickiej. W 1898 roku przeniesiono go do Skoczowa, później jako starszego wikarego do Cieszyna, wreszcie w 1902 roku został proboszczem w Lesznej Górnej. Jako taki propagował „Gwiazdkę Cieszyńską”, pozyskał dla Dziedzictwa bł. Jana Sarkandra kilkudziesięciu nowych członków, dodatkowo składał się na Macierz Szkolną Księstwa Cieszyńskiego i przekazywał eksponaty dla Muzeum Śląskiego – słowem, klasyczny duchowny katolicki zaangażowany w polski ruch

## Skąd ten ród?

Imiona pierwszych Żurków w Ligotce Kameralnej i Gutach zapisano w formie Janek (nie Jan), Tomek i Maciek („Maczek”), co miało być dość nietypowe na Śląsku Cieszyńskim w tamtym czasie. Na tej podstawie Andrzej Żurek przypuszczał, że „pod koniec XVI lub z początkiem XVII wieku przedstawiciel rodziny Żurków mógł przybyć z Małopolski lub z Mazowsza”.

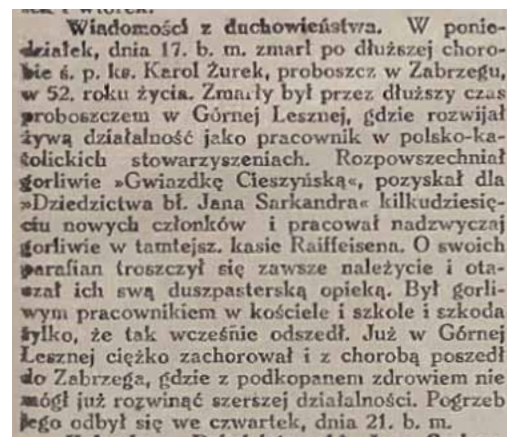
## Gdzie doczytać?

• Andrzej Żurek, „Chłopska genealogia” (szkic większej całości), „Kalendarz Cieszyński 2001”, Cieszyn 2000 (wydawnictwo dostępne online w Śląskiej Bibliotece Cyfrowej)



• Wspomnienie pośmiertne ks. Karola Żurka na łamach „Gwiazdki Cieszyńskiej”, 1916 nr 102.

narodowy. W 1913 roku opuścił Leszną Górą, by zostać proboszczem w Zabrzegu, gdzie jednak ze względu na stan zdrowia nie rozwinął szerszej działalności. Zmarł w 1916 roku. Przykład Karola Żurka jest ciekawy w kontekście rozważań na temat przynależności narodowej mieszkańców Księstwa Cieszyńskiego. Pochodził z Frydku, w jego rodzinnym domu mówiono w języku morawskim. W arkuszu spisowym z 1880 roku w rubryce język przy późniejszym księdzu wpisano „mährisch” (morawski). Trafił jednak do polskich parafii



• Chrzt synów Mateusza Żurka, urodzonych w 1730 roku, w księdze metrykalnej parafii rzymskokatolickiej w Trzyciezu. Źródło: Archiwum Ziemi w Opawie.

i popierał polski ruch narodowy – ładny przykład solidarności z wiernymi. ▲

# Rotmistrz po japońsku

**J**apończycy będą mogli się zapoznać z losami rotmistrza Witolda Pileckiego. W języku japońskim ukazała się właśnie książka „Rotmistrz Pilecki. Ochotnik do Auschwitz” autorstwa Adama Cyry. Japońskie wydanie dołącza do wersji niemieckiej, włoskiej, portugalskiej, fińskiej oraz dwóch chińskich. Prawa do wydania w języku japońskim oficyjna Misuzu Shobo w Tokio nabyła od Aquila Polonica, niezależnego wydawnictwa z Los Angeles, specjalizującego się w publikowaniu po angielsku tek-

stów o polskich doświadczeniach z okresu II wojny światowej. Jak przypominała w rozmowie z Polską Agencją Prasową szefowa Aquila Polonica, Terry Tegnazian, książka pt. „The Auschwitz Volunteer: Beyond Bravery” została przetłumaczona na język angielski z oryginalnego polskiego maszynopisu przez Jarka Garlińskiego. Zawiera wprowadzenie prof. Normana Daviesa oraz przedmowę naczelnego rabina Polski Michaela Schudricha. Aquila Polonica podkreśla, że Misuzu Shobo to bardzo szanowany

japoński wydawca. Jego publikacje obejmują wiele gatunków, w tym prace z zakresu nauk humanistycznych, społecznych i przyrodniczych oraz literaturę i sztukę. Tegnazian przypomina, że Nicholas Kristof z dziennika „The New York Times” nazwał Pileckiego „jednym z wielkich bohaterów XX wieku”. Wielu ludzi dorównywało mu odwagą, a jego historia do niedawna była prawie zupełnie nieznana. – We wrześniu 1940 r. oficer Wojska Polskiego Witold Pilecki zgłosił się na ochotnika do udziału w tajnej misji: został aresztowa-

wany przez Niemców i wysłany do Auschwitz jako więzień, aby przejąć informacje wywiadowcze do aliantów i zbudować wśród więźniów organizację oporu. Pilecki wykonał tę „misję niemożliwą”. Zanim uciekł, ledwie przeżył prawie trzy lata brutalności, głodu i chorób. Tajne raporty Pileckiego z Auschwitz, które alianci otrzymywali na początku 1941 r., były jednymi z pierwszych, które w pełni ujawniły okrucieństwa obozu, w tym masową eksterminację Żydów – wskazuje Aquila Polonica.

Dzieje.pl/PAP



• Legendarny rotmistrz Witold Pilecki. Fot. ARC





## NASI LEKARZE

## Profilaktyka jest w ginekologii niezmiernie ważna

**G**inekolog-położnik Nikol Stefaniszek przyjmuje pacjentki we własnym gabinecie w poliklinice w Czeskim Cieszynie oraz – od stycznia br. roku – także naprzeciwko polskiej szkoły w Suchej Górnej. W piątki wykonuje operacje na oddziale ginekologii Szpitala Miejskiego w Boguminie. Górnosuski gabinet, w którym się spotykamy, został wyposażony w nowy sprzęt medyczny i biurowy z funduszy gminnych. Lekarka spłaca go w formie wynajmu.

Danuta Chlup

**Niedawno czytałam analizę dotyczącą tego, czy w okresie pandemii w Europie rodzi się mniej czy więcej dzieci. Wnioski nie były jednoznaczne. Pani ma więcej ciężarnych?**

– Wydaje mi się, że trochę więcej, chociaż zawsze miałam dość dużo pacjentek w ciąży, a teraz, kiedy w Suchej mamy nowy aparat USG 3D, jest dużo większe zainteresowanie naszą opieką. Ale podam jedną ciekawostkę – w szpitalu w Hawierzowie, gdzie miewam dyżury na oddziale położniczym, w styczniu była rekordowa liczba porodów – aż 130 (zwykle bywa ok. 50), co może mieć związek z pierwszym ubiegłorocznym wiosennym lockdownem. Poródówka w Hawierzowie jest teraz na bardzo wysokim poziomie, nowoczesnie wyposażona, dlatego przyciąga dużo rodzących, ale tak czy inaczej to był rekord.

**Musiła pani ograniczyć przyjmowanie pacjentek w związku z koronawirusem?**

– Podczas pandemii dwa razy ograniczyliśmy opiekę, przede wszystkim badania okresowe i profilaktyczne. Cały czas przyjmowałam kobiety ciężarne, stany nagłe i pacjentki na badania kontrolne po operacjach, nie odbywały się jednak planowane operacje. Latem, kiedy były poluzowania, starałam się nadrobić profilaktykę. Od stycznia badania odbywają się w normalnym trybie, z tym, że na każdą wizytę należy się umówić, aby w poczekalni nie gromadziły się pacjentki. Prewencja w ginekologii jest niezmiernie ważna.

**Która choroba ginekologiczna jest najbardziej agresywna i ma najgorsze rokowania?**

– Według mnie nowotwory jajników, które przez długi czas nie sprawiają kobiecie żadnych problemów. Niebezpieczny jest także rak szyjki macicy. Tu dzisiaj wiele potrafimy zdziałać, pod warunkiem wczesnego wykrycia, dlatego co roku przeprowadzane jest badanie cytologiczne. Niestety zdarza się, że pacjentka przychodzi na badania po ośmiu latach – miałam parę dni temu taki przypadek, kiedy szyjka macicy przypomina „krater” i niewiele już wówczas można zrobić. Natomiast najczęstszym rakiem, z jakim się spotykam, jest rak piersi – i to u kobiet w bardzo różnym wieku. Walczę z tym, że kobiety nie chcą chodzić na mammografię – uważają, że badanie jest nieprzyjemne albo że zgniecenie piersi podczas badania powoduje pojawienie się nowotworu lub też boją się prześwietlenia rentgenowskiego.

Tymczasem z oficjalnej analizy wynika, że po wprowadzeniu w RC przesiewowych badań mammograficznych wykrywalność raka piersi wzrosła o 80 procent, zaś o 30 proc. obniżyła się umieralność. To bardzo dobry wynik. Zresztą w niektórych klinikach, na przykład w „Silesii” w Ostrawie, stosowana jest zupełnie nowa, bardziej przyjazna, a zarazem bardziej dokładna metoda badania mammograficznego.

**Jak często powinny być badane kobiety w okresie przekwitania?**

– Raz w roku, a w razie wystąpienia problemów od razu. Mamy taką prostą tabelkę do zapisywania nasilenia dolegliwości psychosomatycznych, do których zaliczamy m.in. uderzenia gorąca, wzmożoną potliwość, kołatanie serca, depresję, labilność emocjonalną oraz zaburzenia snu. Na tej podstawie szybko potrafimy ocenić nasilenie syndromu klimakterycznego. W przypadku ciężkiego syndromu proponuję hormonalną terapię zastępczą. Wtedy nie pomogą już zioła i inne podobne metody, chodzi o problem hormonalny, dlatego trzeba go rozwiązać przez podawanie hormonów. Kobiety często nie chcą przyjmować



• Nikol Stefaniszek w nowo wyposażonym gabinecie w Suchej Górnej. Fot. DANUTA CHLUP

hormonów i niepotrzebnie się męczą, choć dolegliwości nieraz uniemożliwiają im sen lub komplikują pracę. Po dziesięciu latach terapię hormonalną wycofuję, ponieważ nie jest już potrzebna, a przyjmowanie hormonów w późniejszym wieku podnosi ryzyko wystąpienia raka piersi. Statystycznie menopauza (całkowity zanik miesiączkowania) występuje w RC między 49. a 51. rokiem życia, jednak problemy poprzedzające menopauzę pojawiają się kilka lat wcześniej.

**Badania okresowe dotyczą także pań w awansowanym wieku?**

– Tak, oczywiście. W granicach 70. roku życia przypada druga fala zachorowań na raka szyjki macicy. Kobiety trzydziestoletnie chodzą stosunkowo często do ginekologa, dlatego łatwiej możemy wyłapać początek choroby. Z siedemdziesięciolatkami bywa gorzej. Wydaje im się, że już nie potrzebują wizyt u ginekologa. A tymczasem również one powinny przychodzić raz w roku na badania. ▲

### Kwestionariusz

**Uczelnia:** Akademia Medyczna im. Piastów Śląskich we Wrocławiu (rok ukończenia 2002)

**Specjalizacja:** ginekolog-położnik

**Rok rozpoczęcia praktyki:** 1998

**Praktyka zawodowa:** Szpital Miejski w Katowicach, Szpital Miejski w Boguminie, Szpital z Polikliniką w Hawierzowie, Klinika Leczenia Niepłodności Fertimed, Klinika Leczenia Niepłodności Gyncentrum w Ostrawie, gabinety prywatne w Czeskim Cieszynie i w Suchej Górnej

**Kontakt:** NikProGyn s.r.o., Czeski Cieszyn, Skwer Komeńskiego 605/1, tel. 558 740 309, Sucha Górna, ul. Těrlická 488, tel. 605 988 494

### GROSZ DO GROSZA



Henryka Bittmar

## W pandemii do ciepłych krajów? Tak, ale...

**O**d początku marca do 12 kwietnia obowiązywał u nas zakaz przekraczania granic powiatu. Paradoksalnie w tym czasie można było podróżować po świecie. Co prawda z zachowaniem dużych środków ostrożności, ale jednak... Niektórzy z nas wyjeżdżali, bo po prostu musieli, inni dlatego, że chcieli odpocząć i nabrać sił do dalszej walki z podstępny i zdawałoby się wszechobecnym koronawirusem. Wierzyli, że COVID-19 czyhający tuż za miedzą jest groźniejszy od tego zaczajonego w dalekim ciepłym kraju. Tak czy owak, prawo podróżowania po świecie zostało zawarte w ważnej dla każdego demokracji Karcie Praw Podstawowych. Sąsiedni powiat był więc przez długi czas strefą zakazaną, natomiast nic nie stało na przeszkodzie, aby udać się za słońcem chociażby do Egiptu. Gwoli ścisłości należy dodać, że teraz dozwolone są już nie tylko podróże na drugi koniec świata, ale też te do sąsiedniego powiatu.

### W świat według semaforu

Zasady podróżowania po świecie w czasie pandemii zmieniają się czę-

sto dosłownie z dnia na dzień. Zanim więc udamy się na egzotyczny wypoczynek, warto sprawdzić, czy nasze plany są realne. W każdym razie od 5 kwietnia br. rząd RC ogłosił nowe przepisy dotyczące zagranicznych wyjazdów. Dotyczą głównie osób podróżujących samochodami. Jeżeli więc ktoś wraca z państwa o dużym stopniu ryzyka epidemicznego (państwo zaszeregowane do kategorii czerwonej) lub z państwa o średnim ryzyku (kategoria pomarańczowa) i nie skorzysta z transportu publicznego (np. samolot czy autokar), nie musi przed przekroczeniem granicy RC okazać negatywnego testu na COVID-19. Jeżeli ktoś wraca z kraju o bardzo wysokim stopniu ryzyka (kategoria ciemnoczerwona) albo z kraju „czerwonego” lub „pomarańczowego” nie autem, a samolotem lub autokarem, musi okazać negatywny test na obecność koronawirusa. Aktualizacja podróźniczego „semaforu” dokonywana jest co dwa tygodnie, zgodnie z sytuacją epidemiczną w poszczególnych krajach. I tak w minionym tygodniu w stre-

fie zielonej znajdowały się m.in. Australia, Korea Południowa, Nowa Zelandia, Singapur, Tajlandia, Watykan. W strefie pomarańczowej była m.in. Portugalia z wyjątkiem Madery, a także Irlandia, Islandia, Dania. W strefie czerwonej znajdowały się m.in. Finlandia, Cypr, Luksemburg, Łotwa, Litwa, Polska, Austria, Rumunia, Niemcy, Szwajcaria, Wyspy Kanaryjskie, Irlandia, Grecja, Hiszpania, Słowacja, Madera, Norwegia, Włochy. W strefie ciemnoczerwonej była reszta państw Unii Europejskiej, a także Malediwy, Zjednoczone Emiraty Arabskie, Kuba, Kostaryka, Meksyk... Warto wiedzieć, że od końca lutego rząd zabronił obywatelom RC wyjazdów do Botswany, Brazylii, Republiki Południowej Afryki, Kenii, Mozambiku, Tanzanii, Zambii i Zimbabwe. Od 12 kwietnia do 31 maja obywatele RC i cudzoziemcy tu mieszkający nie mogą podróżować do Kolumbii i Peru.

### Z testami do Egiptu...

Jeżeli ktoś ma już dość co rusz powracających ataków zimy, za-

mkniętych kawiarni i sklepów, posępnych min sąsiadów i znanych na ekranach laptopów czy smartfonów, może już teraz uciec np. do Egiptu. Musi jednak wiedzieć, że przed przekroczeniem granicy z Egiptem musi przedstawić tamtejszym służbom „deklarację turysty”. Każdy turysta (z wyjątkiem dzieci do lat 6) musi posiadać też międzynarodowe zaświadczenie o negatywnym wyniku PCR testu, który został wykonany nie wcześniej niż przed 72 godzinami. Można taki test przeprowadzić na miejscu, w niektórych ośrodkach turystycznych oferują go turystom już na lotnisku za 30 dolarów. Wiele towarzystw lotniczych wymaga jednak negatywnego testu już przed wejściem na pokład samolotu. Po powrocie do kraju podróżny musi przedstawić negatywny wynik testu PCR lub testu antygenowego. Musi też poddać się obowiązkowej samoizolacji. Po pięciu dniach można przeprowadzić kolejny test, jeżeli wynik okaże się negatywny, można samoizolację zakończyć.

### ...albo do Emiratów

Jeżeli postanowimy wybrać się tej wiosny do Zjednoczonych Emiratów Arabskich, na miejscu musimy wypełnić i podpisać dwa formularze. Jeden będący de facto akceptacją procedur bezpieczeństwa w Emiratach i drugi dotyczący stanu naszego zdrowia. Przed wejściem do samolotu musimy też okazać międzynarodowe zaświadczenie o negatywnym wyniku testu PCR wykonanego nie wcześniej niż przed 72 godzinami. Na miejscu trzeba jednak zrobić kolejny (bezpłatny) test. Warto wiedzieć, że osoby w wieku powyżej 12 lat muszą pobrać na telefon „covidową” aplikację DXB Smart App iOS-Android. Po powrocie do kraju obowiązują turystów i pozostałych podróżnych takie same zasady, jak osoby powracające z Egiptu. A więc test, ewentualna samoizolacja, obowiązek noszenia maseczki przez okres 10 dni wszędzie poza własnym mieszkaniem. Obecnie czescy turyści mogą wypoczywać bez większych obostrzeń w emiratach Dubaj i Ras Al Khaimah. Ale już na przykład w Abu Dhabi trzeba przebyć po przyjeździe obowiązkową kwarantannę. ▲



## SPORT

FNL

## HRADEC KR. –

## TRZYNIEC 1:0

Do przerwy: 1:0. Bramka: 33. Rada. Trzyniec: Adamuška – Omasta, Vaněk, Bedecs, Janoščin – Habusta, Weber (57. Tija-ni) – Celba, Javůrek (70. Attah), Hýbl (87. Gáč) – Samiec. Podopieczni trenera Františka Straki w dalszym ciągu czekają na pierwsze wiosenne zwycięstwo w drugiej najwyższej klasie piłkarskiej. Trzyńczanie na boisku faworyzowanego Hradca Kralowej mogli tylko sprawić niespodziankę, ważniejszy z punktu widzenia prac ratunkowych będzie sobotni, domowy pojedynek z Wyszehradem (17.00). Bramkę na wagę trzech punktów zdobył w niedzielnym spotkaniu Rada, wykorzystując „jedenastkę” po faulu Janoščina. Trzyńczanie wcale nie zaliczyli złego spotkania, zabrakło im niemniej goli. – Słaba skuteczność strzelecka spęda nam sen z powiek – przyznał Straka, który na boisku lidera tabeli zdecydował się na radykalne zmiany w wyjściowym składzie. W bramce pojawił się Adamuška, który zmienił Pastornického, na stoperze zagrał Bedecs powracający do ostrej gry po przewlekłej kontuzji, niespodziankę zgotował Straka również w ofensywie, gdzie od pierwszych minut zaprezentował się Samiec.

**Lokaty:** 1. Hradec Kralowej 40, 2. SK Lišeň 37, 3. Prościejów 35,... 13. Trzyniec 17, 14. Wyszehrad 5 pkt. W nast. kolejce (sob., 17.00): Trzyniec – Wyszehrad. (jb)



PKO BP

## EKSTRAKLASA PIŁKARSKA

**Wyniki 25. kolejki:** Podbeskidzie Bielsko-Biała – Pogoń Szczecin 0:2, Górnik Zabrze – Śląsk Wrocław 1:1, Lechia Gdańsk – Piast Gliwice 2:2, Raków Częstochowa – Lech Poznań 3:1, Wisła Kraków – Warta Poznań 0:1, Stal Mielec – Zagłębie Lubin 0:2, Wisła Płock – Jagiellonia Białystok 2:2, Legia Warszawa – Cracovia 0:0.

**Lokaty:** 1. Legia Warszawa 53, 2. Pogoń Szczecin 47, 3. Raków Częstochowa 43, 4. Piast Gliwice 38,... 9. Górnik Zabrze 33, 15. Podbeskidzie Bielsko-Biała 21, 16. Stal Mielec 20 pkt. (jb)

# Jozef Weber posprzątał bałagan

Powrót do spokojnej gry bez nerwówki. Tak można w skrócie scharakteryzować futbol w wykonaniu pierwszoligowych piłkarzy MFK Karwina po przejęciu drużyny przez Jozefa Webera. Z trenerem, który nad Olzą wyrobił sobie nieśmiertelną markę, zespół w trzech ostatnich meczach nie zasmakował jeszcze goryczy porażki, zdobywając w nich siedem punktów. Mniej powodów do zadowolenia panuje w Ostrawie.



• Świetny mecz w barwach Karwiny zaliczył na prawej flance pomocy Lukáš Čmelík. Fot. mfk-karwina

Janusz Bittmar

## Ofensywny koncert

Karwiniacy sięgnęli po gładkie zwycięstwo, które zrodziło się już w pierwszej połowie. Dla Karwiny to pierwsza wygrana nad Czeskimi Budziejowicami w historii wzajemnych spotkań pierwszoligowych i dobry prognostyk przed dzisiejszym meczem w Jabloncu. Wtorkowy przeciwnik imponuje formą, w weekend zremisował na wyjeździe z Pilznem (1:1), przedłużając serię meczów bez porażki do siedmiu. Recepta na sukces trenera Jozefa Webera jest prosta: nowy szkoleniowiec stawia na zawodników dysponujących najlepszą formą. Nie eksperymentuje w defensywie, ciągle przemeblowania wyjścio-

wego składu to nie jego bajka. Do regularnej gry wrócił stoper Martin Šindelář, w linii pomocy Kristi Qose i Lukáš Čmelík. Gra zaczęła się kleić od razu w pierwszym meczu pod wodzą Webera, zwycięskiej potyczce na murawie Zlina (2:1), ale dopiero w sobotę karwiniacy pokazali pełnię możliwości, zwłaszcza w ofensywie.

– Nastawiliśmy się na szybki futbol, z częstą wymianą pozycji. Dwie bramki zdobyte w pierwszym kwadransie gry ustawiły przebieg meczu – skomentował zwycięskie zawody Weber. – Po zmianie stron całkowicie kontrolowaliśmy przebieg meczu. Cieszę się również z czystego konta, to wartość dodana zwycięstwa nad Dynamem – dodał 50-letni szkoleniowiec Karwiny. Czyste konto to w dużej mierze efekt dobrej postawy młodego golkipera

Jiřego Ciupy, który wniósł spokój w poczynania całej defensywy. 22-latek nie robi kiksów, broni pewnie i jak sam podkreślił, dla niego szansa na regularne występy w najwyższej klasie rozgrywek to spełnione marzenie z dzieciństwa. – Jestem wdzięczny za każdą minutę spędzoną na murawie – podkreślił.

## Karny zepsuł wycieczkę

Piłkarze Banika wrócili z Pragi z punktem w plecaku, tracąc bramkę na 1:1 w trzeciej minucie doliczonego czasu z rzutu karnego po głupim błędzie Svozila. Miłośnicy niewielu mówiących statystyk klaszczą niemniej z radości, ostrawianie nie przegrali z Kangurami ósmego spotkania z rzędu. To jednak słaba pociecha, futbol w wykonaniu nowego (tymczasowego) trenera Radima Smetany wciąż daleki jest od ide-

FORTUNA LIGA

## KARWINA – CZ.

## BUDZIEJOWICE

## 3:0

Do przerwy: 2:0.

Bramki: 7. Qose, 11. Herc, 46.

Eduardo. Karwina: Ciupa – Mikuš, Šindelář, Eduardo, Bartošák – Qose (84. Jursa), Jean Mangabeira (87. Dramé) – Čmelík (84. Sinia-vskij), Ostrák (60. Smrž), Herc – Papadopoulos (87. Haša).

## BOHEMIANS

## 1905 – OSTRAVA

## 1:1

Do przerwy: 0:0.

Bramki: 93. Novák – 84. de Azevedo. Ostrava: Laštůvka – Sanneh (46. Pokorný), Svozil, Stronati, Fleišman – Fillo (46. Kuzmanović), Jánoš, Tetour (79. de Azevedo), Kaloč, Ndefe – Zajíc (71. O. Ša-šinka).

**Lokaty:** 1. Slavia Praga 71, 2. Sparta Praga 54, 3. Jablonec 53,... 8. Ostrava 38, 11. Karwina 33 pkt. Dziś: Ostrava – Ml. Bole-sław (15.00), Jablonec – Karwina (17.00).

ału. W związku z tym nad Ostrawicą nie wykluczają w tym tygodniu ruchów w sztabie szkoleniowym. Dziś Banik spróbuje się zrehabilitować w domowym meczu z Mladą Bolesławicą. Tylko zwycięstwo ze słabo grającym w całym sezonie rywalem przedłuży „tymczasowość” w kontrakcie Radima Smetany. ▲

## Stalownicy kontra Tygrysy

Od niedzieli trwa rywalizacja w finale hokejowej ekstraklasy. O mistrzowski tytuł walczą drużyny Trzyńca i Liberca, wczoraj po zamknięciu numeru Stalownicy próbowali w Werk Arenie zdobyć drugi punkt w serii. W niedzielę podopieczni trenera Václava Varadi rozbili Tygrysy z Liberca 6:2. W czwartek i piątek seria grana do czterech zwycięstw zagości pod Jeszczedem. Więcej na [www.glos.live](http://www.glos.live). (jb)



• Ruszył finał ekstraklasy. Fot. ZENON KISZA





**To mógł wymyślić tylko ktoś, kto nienawidzi futbolu do szpiku kości**

„The Guardian”, w reakcji na założenie przez 12 czołowych klubów europejskich Superligi, konkurencyjnych rozgrywek dla Ligi Mistrzów

# To nie tak miało być

Piłkarze ręczni Banika Karwina przegrali w pierwszym półfinałowym meczu ekstraligi z Lowosicami 29:30 i w środę spróbują przyhamować ambitnie grającego rywala na jego własnym parkiecie.



• Dominik Solák zdobył w meczu pięć bramek, w ostatniej akcji nie zdołał jednak pokonać świetnie dysponowanego Hrdličky. Fot. hcb-karvina

Janusz Bittmar

Zaraz po przegranym niedzielnym spotkaniu najważniejszym sprzętem w karwińskim klubie stał się laptop trenera Michała Brúna, w którym szkoleniowiec Banika zapisał swoje bezpośrednie wrażenia z gry. W pierwszym akapicie na pewno nie zabrakło kwestii słabej koncentracji Banika w pierwszych minutach

meczu. Właśnie za sprawą błędów technicznych gospodarze na wstępie spotkania przegrywali już 1:4, co zaważyło na losach całego pojedynku.

– Defensywa była tym razem naszą piętą achillesową. Rywal popełniał mniej błędów, obrońcy zatrzymywali nasze akcje w samym zarodku – skomentował spotkanie Michał Brúna.

O palpitację serca przyprawiał gospodarzy bramkarz Hrdlička, który bronił niczym w transie. W ostat-

nich sekundach spotkania lowosicki bramkarz wyłapał desperacką akcję Soláka, który z prawej flanki próbował technicznym uderzeniem zdobyć gola na 30:30.

– To była ostatnia szansa na dramatyzowanie meczu. Niestety Solák nie trafił idealnie w trudnej pozycji – zaznaczył Brúna. Akcja Soláka nie była jednak dziełem przypadku, gospodarze w drugiej połowie atakowali bowiem bardzo często i z premedytacją skrzydłami, widząc,

**PÓŁFINAŁ STRABAG RAIL  
EKSTRALIGI**

**KARWINA –  
LOWOSICE 29:30**

**Do przerwy: 14:15. Karwina:** Marjanović, Mokroš – Skalický 5, Gromyko 2, S. Mlotek 1, Nedoma 4, Patzel 8/1, Solák 5, Jan Užek 3, Růža 1, Nantl, Franc, Urbański, Plaček, Široký, Noworyta. Stan serii: 0:1.

3

minuty wystarczyły szczypiornistom Banika, żeby na wstępie drugiej połowy objąć prowadzenie 19:16, rywal szybko jednak doprowadził do wyrównania i w efekcie radował się ze zwycięstwa

że Lowosice najgorzej radzą sobie w bocznych sektorach.

Szkoleniowiec Lowosic, Jan Landa, potwierdził po meczu, że właśnie Dominik Solák, a także najlepszy strzelec Banika Vojtěch Patzel stanowili dla jego zespołu największe zagrożenie.

– To będzie zacięta seria do końca. Banik nie rozklei się po pierwszym przegranym meczu – stwierdził Landa, który – podobnie jak Brúna na ławce gospodarzy – zdarł sobie struny głosowe w emocjonującym niedzielnym pojedynku.

W środę seria zagości na parkiecie Lowosic. Początek meczu o godz. 20.15, bezpośrednia transmisja w stacji ČT Sport.

## Ruszyła walka o Tokio

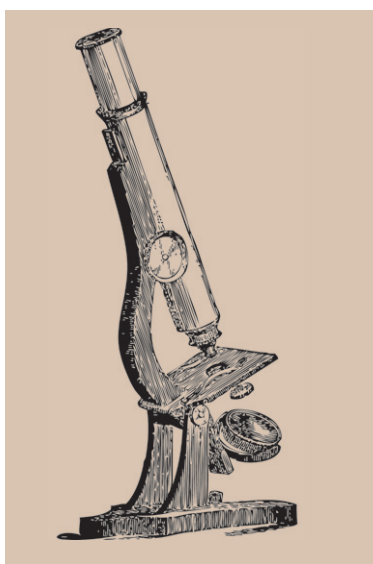


Fot. ARC

Marek Grycz (na zdjęciu), reprezentant RC w pięcioboju nowoczesnym, zajął w weekend 18. lokatę w Pucharze Świata w Sofii. W Bułgarii najlepszy wynik spośród czeskich zawodników uzyskał Ondřej Svěchota, który w mocnej stawce uplasował się na świetnym piątym miejscu. W czołowej „20” zawodów znalazł się też trzeci reprezentant RC, Jan Kuf (19.). Triumfował Brytyjczyk Joseph Choong. Nie tylko dla Grycza, wychowanca klubu SC Bystrzyca, obecny sezon 2021 ma duże znaczenie. Zdobyte punkty będą miały kluczowe znaczenie w walce o przepustkę do igrzysk olimpijskich w Tokio.

Główna walka o udział w letnich igrzyskach olimpijskich została z powodu pandemii koronawirusa przełożona z sezonu 2020 na sezon 2021. Igrzyska w Tokio zaplanowano w terminie od 23 lipca do 8 sierpnia 2021. (jb)

## RETROSKOP



Anna Rogowska, brązowa medalistka igrzysk olimpijskich w Atenach (2004), była bohaterką poprzedniego pytania w retro-zabawie. Urodzona w 1981 roku w Gdyni tyczkarka na pewno obraziłaby się na samą myśl, że znalazła się w rubryce retro, ale w tym serialu stawiamy nie tylko na prehistorycznych bohaterów aren sportowych, ale od czasu do czasu również na sportowców, którzy zakończyli karierę w ostatnich latach.

Z racji tego, że w ubiegłym tygodniu znaleźliśmy się na kolejnej lotnej premii Retroskopu, do jednego z Was powędruje voucher o wartości 500 koron do sieci sklepów Sportissimo. W gronie poprawnych

odpowiedzi na ubiegłotygodniowe pytanie nie zabrakło również listu od Ewy Kaletowej z Nawsia, dla której voucher będzie przygotowany do odbioru w redakcji „Głosu” w Czeskim Cieszynie, ul. Strzelnicza 28.

### PYTANIE NR 53

Na archiwalnym zdjęciu jeden z najlepszych polskich skoczków wzwyż, zdobywca złotego medalu w igrzyskach olimpijskich w Montrealu (1976) i srebrnego z igrzysk w Moskwie (1980). Po zdobyciu złota w Montrealu nasz bohater został okrzyknięty „cudownym dzieckiem Montrealu”. Po zakończeniu kariery pozostał w sportowym środowisku – zarówno jako komenta-



Fot. ARC

tor telewizyjny, jak też ambasador wielu znaczących mityngów, w tym popularnego w naszym regionie cyklu „Beskidzka Popręczka”.

Na odpowiedzi czekam do najbliższej niedzieli pod adresem: bittmar@glos.live. (jb)



# INFORMATOR

## Tam zapadają decyzje, tam się dyskutuje...

Zastanawiacie się, co słychać w Teatrze Cieszyńskim, którego od tak dawna nie możemy odwiedzić? Aktorzy bynajmniej nie próżnują, a przygotowują dla nas kolejne spektakle. W Scenie Polskiej trwają próby komedii Arnošta Goldflama „Garderoba damska”.

### „Zwrot”/Indi

„Lubię pisać dla kobiet, dla aktorek. Po pierwsze dlatego, żeby lepiej je zrozumieć, ale również dlatego, że lubię ich sposób myślenia, reakcje, ich życie. Garderobę damską napisałem jako podziękowanie za ich starania, opiekę, zmartwienia, za wszystko” – mówi o swej sztuce autor.

Reżyserem powstającego w Scenie Polskiej Teatru Cieszyńskiego w ramach Sceny Inicjatyw Aktorskich spektaklu jest Zbyszek Radek. Utwór przetłumaczyli Dagmar Foniok i Zbyszek Radek.

A o co chodzi z tą damską garderobą? Czym zasłużyła sobie na

stanie się główną, tytułową bohaterką sztuki teatralnej? Wszak jest za kulisami... No właśnie! – Czy wiecie, które miejsce w teatrze jest naprawdę najważniejsze? Tam zapadają decyzje, tam się dyskutuje, ocenia wszystko i wszystkich. Tym tajemniczym miejscem jest właśnie... garderoba damska – wyjaśnia Joanna Wania, kierownik literacki Sceny Polskiej Teatru Cieszyńskiego.

– Poprzez spotkania i rozmowy w garderobie teatralnej ta komedia pozwala spojrzeć na losy czterech aktorek. Do życia Marii wkracza nowy mężczyzna, przeżywa ona pierwsze uniesienia i rozczarowania. Trudę i jej małą córeczkę ponownie opuszcza mąż. Młodziut-

ka Klara marzy o roli i sukcesie. Najstarsza Liza zastanawia się nad sensem aktorstwa. Losy czterech aktorek przecinają się zarówno w życiu zawodowym, jak i osobistym. Komedia „Garderoba damska” doskonale ukazuje często ukrywane atrakcje życia teatralnego za kulisami. Nie brakuje humoru sytuacyjnego. A widzowie mają wyjątkową okazję do wspaniałej zabawy – dodaje Wania.

Premiera będzie... nie wiadomo kiedy. Wszystko jednak zależy od panującej sytuacji i przepisów. Pozostaje cieszyć się faktem, że jak już teatr będzie mógł otworzyć się dla publiczności, to będzie na co pójść, a znakomity spektakl będzie już przygotowany. ▲



● Na razie trwają próby. Data premiery nie jest znana. Fot. KARIN DZIADEK

### PRACOWNIK BIURA OBSŁUGI KLIENTA

Firma Legat Tade, s.r.o. poszukuje osoby do opracowywania ofert i obsługi zamówień

#### Od kandydatów oczekujemy:

- ✓ Wykształcenie min. średnie
- ✓ Umiejętność komunikowania ustnie i pisemnie w języku polskim i czeskim
- ✓ Wprawa w podstawowych operacjach obliczeniowych w Excelu
- ✓ Dyspozycja do dokładnej i starannej pracy

#### Oferujemy

- ✓ stabilną pracę na podstawie umowy
- ✓ dobre wynagrodzenie
- ✓ przyjazne środowisko małej firmy
- ✓ możliwość zatrudnienia na ¾ etatu

Miejsce pracy w Karwinie.

Zainteresowanych prosimy o przesłanie CV oraz danych kontaktowych pod adres: [info@soryx.cz](mailto:info@soryx.cz)

GE-244

Znajdź nas na Facebooku



Znajdź nas na YouTube



## Dziewczyna »z chmur«

Przed 35 laty – 17 kwietnia 1986 r. – zmarła Maria Wardas, pi-sarka, a zarazem pierwsza na Śląsku kobieta-pilot. Sylwetkę nietuzinkowej cieszyńskiej Ślązaczki, utrzymującej ożywione kontakty również z działaczami mniejszości polskiej na Zaolziu, przypomniła w weekend Książnica Cieszyńska.

Maria Wardas przysłała na świat w wielodzietnej rodzinie 5 lipca 1907 r. w Roztropicach koło Bielska. Ukończyła zaledwie trzy klasy szkoły ludowej w rodzinnej wsi, po czym decyzją rodziców przerwała naukę ze względu na konieczność pracy w gospodarstwie. Przerwaną edukację mogła kontynuować dopiero po kilku latach w szkole wydziałowej w Skoczowie, gdzie była uczennicą Gustawa Morcinka. Dalsze wykształcenie Maria Wardas zdobywała dzięki własnej determinacji i uporowi. Opuściła też rodziną wieś i podjęła życie na własny rachunek. Mieszkała m.in. w Krakowie, Cieszyźnie, Katowicach, Warszawie.

– Początkowo zarabiała na życie jako służąca, a wykształcenie uzupełniała na wieczorowych kursach, m.in. handlowych, pisania na maszynie, stenografii i buchalterii, a także sanitarnych i przysposobienia obronnego. Z biegiem czasu umożliwiło jej to utrzymywanie się z pracy na posadach urzędniczych” – pisze w okolicznościowym artykule zamieszczonym na facebookowym profilu Książnicy Cieszyńskiej Małgorzata Szelong. Dodaje, że cały wolny czas Maria Wardas poświęcała na realizację własnych sportowych pasji. – Jeszcze mieszkając w Roztropicach, bez wiedzy i zgody rodziców,



● I Rajd Lotniczy Kobiet Dookoła Polski, 1931 r. Maria Wardasówna (z prawej) w towarzystwie Wandy Olszewskiej i podpułkownika Stanisława Jasińskiego. Ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego.

kupiła sobie rower. Miejscowe środowisko zszokowała z kolei, gdy w cieszyńskim sklepie Molina kupiła dla siebie motocykl i zdała egzamin z prawa jazdy. Najbardziej ekscentrycznym posunięciem Marii było jednak zapisanie się na kurs lotniczy, który ukończyła, zostając pierwszą na Śląsku i jedną z pierwszych w Polsce kobiet-pilotów – przypomina Małgorzata Szelong. (wik)

„Głos” jest finansowany ze środków Ministerstwa Kultury RC, Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP, Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie, Fundacji Pomoc Polakom na Wschodzie i Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach zadania publicznego dotyczącego pomocy Polonii i Polakom za granicą



MINISTERSTWO KULTURY

KANCELARIA PREZESA RADY MINISTRÓW



Konsulat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Ostrawie



POMOC POLAKOM NA WSCHODZIE



STOWARZYSZENIE „WSPÓLNOTA POLSKA”

„Publikacja wyraża jedynie poglądy autora/ów i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów”.

**Głos**

GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZEŚKIEJ

Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC, ul. Grabińska 33, 737 01 Czeski Cieszyń, IČO: 00535613, w wydawnictwie POL-PRESS, s.r.o. IČO: 26792575 • Adres: Redakcja „Głosu”, ul. Strzelnicza 28, Czeski Cieszyń 737 01 • Redaktor naczelny: Tomasz Wolff, [wolff@glos.live](mailto:wolff@glos.live) • Zastępca redaktora naczelnego, redaktor sportowy: Janusz Bittmar, [bittmar@glos.live](mailto:bittmar@glos.live) • Redaktorzy terenowi: Danuta Chlup, [danuta.chlup@glos.live](mailto:danuta.chlup@glos.live) • Witold Koźdoń, [kozdon@glos.live](mailto:kozdon@glos.live) • Szymon Brandys, [brandys@glos.live](mailto:brandys@glos.live) • Foto-reporter: Norbert Dąbkowski, [dabkowski@glos.live](mailto:dabkowski@glos.live) • Doradca ds. reklamy: Beata Schönwald, [beata.schonwald@glos.live](mailto:beata.schonwald@glos.live) • Projekt makiety: Jacek Utko • Telefony: sekretariat/centrala 558 731 766, e-mail: [info@glos.live](mailto:info@glos.live) • [www.glos.live](http://www.glos.live) • Pismo wychodzi we wtorki i piątki • Dostawę prenumeratorom prowadzi Česká pošta, s.p., oddělení periodického tisku, Olšanská 38-9, 225 99 Praha 3. Zamówienia: [www.periodik.cz](http://www.periodik.cz), e-mail: [postabo.prstc@post.cz](mailto:postabo.prstc@post.cz) • Reklamacje tel. 800 300 302 • Kolportaż: PNS, a.s. • Druk: CZECH PRINT CENTER a. s. Na Rovince 876, 720 00 Ostrava-Hrabová • Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania • Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr Indeksu 42501, ISSN 2570-8708.



„Głos” należy do Stowarzyszenia Dzienników Mniejszości Narodowych i Etnicznych Europy MIDAS



WSPOMNIENIA



*Nieważne, czy rok minął,  
dzień, miesiąc czy też lata.  
Gdy odszedł ktoś... na zawsze,  
to tracisz część świata.*

Dziś obchodziłby 80. urodziny nasz Kochany  
**śp. EDWARD KOŁATEK**  
z Karwiny-Raju, rodak z Łąk

O chwilę wspomnień i cichej zadumy proszą syn Roman z rodziną i brat Tadeusz z rodziną.

RK-028



*I tak będziesz zawsze z nami...*

Dnia 19 kwietnia minęła pierwsza rocznica tragicznego wypadku, w którym odszedł od nas nasz Drog

**RENEK URBANIEC**

Wszystkich, którzy Go znali i kochali, prosimy o ciche wspomnienie.

GL-240

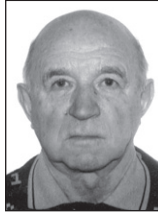


*Nie chodzi o to, żeby się smucić.  
Wspomnienia to dar  
– łączą nas tu, na dole, z tymi, tam na górze.  
Koją ból, przywołują uśmiech, potrafią czynić cuda.  
Pielęgnujmy je, przywołując w myślach  
bliskich naszym sercom.*

O chwilę wspomnień naszej Ukochanej  
**śp. WŁADYSŁAWY WELSZAR**  
w dniu piątej rocznicy Jej śmierci, prosi najbliższa rodzina.

GL-236

NEKROLOGI



*Uptywa szybko życie,  
jak potok płynie czas,  
za rok, za dzień, za chwilę,  
razem nie będzie nas.*

W głębokim smutku zawiadamiamy wszystkich krewnych, znajomych i przyjaciół, że dnia 15 kwietnia 2021 zmarł po długiej i ciężkiej chorobie w wieku 83 lat nasz Kochany Ojciec, Teść, Dziadek, Pradziadek, Brat, Wujek i Przyjaciel

**śp. FRANCISZEK KOLARZ**  
zamieszkały w Karwinie-Raju

Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się w środę 21 kwietnia 2021 o godz. 14.00 w kościele rzymskokatolickim w Karwinie-Frysztacie. W smutku pogrążona rodzina.

RK-031

CO NA ANTENIE

**POLSKIE WIADOMOŚCI.** ČT1 SM, niedziela, wiadomości regionalne od godz. 6.00; powtórka na antenie ČT2, niedziela od godz. 19.30.

**POLSKIE AUDYCJE.** po-pt. godz. 19.05 Ostrawa 107,3 MHz i Trzynieć 105,3 MHz.

**RADIO KATOWICE.** „U Polaków za Olzą” – niedz. godz. 13.05 na 103 FM. Archiwum audycji: radio.katowice.pl/Zaolzie.

OFERTY

**MALOWANIE DACHÓW** i płotów, skrobanie, 3 x lakier, 140 kc/m2 z farbą. Balicki, tel. 732 383 700.

GL-160

PROGRAM TV

WTOREK 20 KWIETNIA

**TVC 1**  
**5.59** Studio 6 **9.00** Napisała: Morderstwo (s.) **9.50** Pr. rozrywkowy **10.30** List do ciebie **11.30** AZ kwiz **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Sama w domu **14.00** Wszystko, co lubię **14.30** Szafa **14.55** Losy gwiazd **15.50** Napisała: Morderstwo (s.) **16.45** Podróżomania **17.15** AZ kwiz **17.40** Czarne owce **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Gdzie jest mój dom? **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.10** Doktor Martin (s.) **21.05** Czarni baronowie (s.) **22.00** Marta i Věra (s.) **22.55** Komicy na piątkę **23.50** Kryminolog (s.) **0.50** AZ kwiz.

**TVC 2**  
**5.59** Dzień dobry **8.30** Cudowne przedszkole **9.00** Cudowna planeta **9.50** Bohaterowie antycznej Grecji: Odyseja **10.45** Błękitna planeta – kolejna wyprawa **11.25** Ciekawa kamera **12.10** Nie poddawaj się plus **12.35** Nie poddawaj się **13.05** 1963: Pogrzeb J.F. Kennedy’ego **13.35** Hitler: Potwór **14.20** Wielka wojna **15.15** Jumbo Jet: 50 lat w chmurach **16.05** Królestwo natury **16.30** Psy – niesamowite zwierzęta **17.20** Normandia **18.15** Czeskie cuda **18.45** Wieczorynka **18.55** Na rowerze **19.15** Magazyn religijny **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Hitlerjugend: Ostatnia bitwa dzieci-żołnierzy **20.55** Redaktor Laufer **21.50** Tajemnice Linii Maginota **22.40** Grantchester (s.) **23.30** McMa-fia (s.) **0.25** Szalona wojna.

**NOVA**  
**5.55** Śniadanie z TV Nova **9.05** Ulica (s.) **10.00** Spece (s.) **11.00** Co o tym sądzą Czesi **12.00** Południowe wiadomości **12.40** Krok za krokiem (s.) **13.00** Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) **14.10** Castle (s.) **15.05** Dr House (s.) **16.57** Popołudniowe wiadomości **17.30** Co o tym sądzą Czesi **18.25** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Anatomia życia (s.) **21.30** Misja nowy dom **22.45** Weekend **23.40** Dr House (s.) **1.25** Misja nowy dom.

**PRIMA**  
**6.15** Astro Boy (s. anim.) **7.00** Nowy dzień **8.10** M.A.S.H. (s.) **8.50** Pielęgniarki (s.) **10.10** Nasza farma w Irlandii (s.) **12.05** Strażnik Teksasu (s.) **13.00** Policja Hamburg (s.) **15.00** Agenci NCIS (s.) **16.00** Policja w akcji **16.55** Wiadomości kryminalne **17.15** Like House **17.50** Nakryto do stołu! **18.55** Wiadomości, pogoda **19.55** Showtime **20.15** Slunečná (s.) **21.40** 7 przypadków Honzy Dědka **22.55** Złote rączki **23.25** Like House **0.00** Policja w akcji **0.55** Agenci NCIS (s.).

ŚRODA 21 KWIETNIA

**TVC 1**  
**5.59** Studio 6 **9.00** Napisała: Morderstwo (s.) **9.45** Mały wąż wodny (film) **10.35** Doktor Martin (s.) **11.30** AZ kwiz **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Sama w domu **14.00** Atuty Mirosłava Donutilla **14.55** Wszystko-party **15.50** Napisała: Morderstwo (s.) **16.45** Podróżomania **17.15** AZ kwiz **17.40** Czarne owce **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Gdzie jest mój dom? **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.10** Panoptikum miasta Pragi (s.) **21.15** Hercule Poirot (s.) **22.50** Niezwykłe losy **23.45** wiem, że jesteś mordercą (film).

**TVC 2**  
**5.59** Dzień dobry **8.30** Cudowne przedszkole **9.00** Najwspanialsze zjawiska naturalne **9.55** Psy – niesamowite zwierzęta **10.45** Tajemnice Linii Maginota **11.35** Lotnik **11.40** W kierunku Pacyfiku przez Coast Mountains **12.10** Nasza wieś **12.35** Folklorika **13.05** Magazyn chrześcijański **13.30** Kraina łowców czaszek **14.25** Przez ucho igielne **14.55** Poszukiwania lilii **15.45** Telewizyjny klub niesłyszących **16.10** Wielka wojna **17.05** Papież – najpotężniejszy człowiek na planecie **17.50** Redaktor Laufer **18.45** Wieczorynka **18.55** Babel **19.20** Kawałek drewna **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Z kucharką dookoła świata **21.00** Podróż po etiopskim południowym rificie **21.30** Legendy czeskiej piłki nożnej **22.00** Lotnicze katastrofy **22.45** Gomorra (s.) **23.40** Poszukiwania nazistów.

POLECAMY



• **Bohaterowie antycznej Grecji: Odyseja**  
Wtorek 20 kwietnia, godz. 9.50  
**TVC 2**



• **Jumbo Jet: 50 lat w chmurach**  
Wtorek 20 kwietnia, godz. 15.15  
**TVC 2**



• **Psy – niesamowite zwierzęta**  
Środa 21 kwietnia, godz. 9.55  
**TVC 2**

**NOVA**  
**5.55** Śniadanie z TV Nova **9.00** Ulica (s.) **9.55** Anatomia życia (s.) **11.00** Co o tym sądzą Czesi **12.00** Południowe wiadomości, sport, pogoda **12.35** Krok za krokiem (s.) **12.55** Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) **14.10** Castle (s.) **15.05** Dr House (s.) **16.57** Popołudniowe wiadomości **17.30** Co o tym sądzą Czesi **18.25** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Zamienimy się żonami **21.35** Małe mi-

łości **22.30** Agenci NCIS (s.) **23.25** Dr House (s.) **1.05** Castle (s.).

**PRIMA**  
**6.15** Astro Boy (s. anim.) **7.00** Nowy dzień **8.10** M.A.S.H. (s.) **8.50** Slunečná (s.) **10.15** Nasza farma w Irlandii (s.) **12.05** Strażnik Teksasu (s.) **13.00** Policja Hamburg (s.) **15.00** Agenci NCIS (s.) **16.00** Policja w akcji **16.55** Wiadomości kryminalne **17.15** Like House **17.50** Nakryto do stołu! **18.55** Wiadomości, pogoda **19.55** Showtime **20.15** Pielęgniarki (s.) **21.35** Show Jana Krausa **22.50** Glina (s.) **0.00** Like House **0.30** Policja w akcji **1.30** Agenci NCIS (s.).

CZWARTEK 22 KWIETNIA

**TVC 1**  
**5.59** Studio 6 **9.00** Napisała: Morderstwo (s.) **9.50** Panoptikum miasta Pragi (s.) **11.00** Wszystko, co lubię **11.30** AZ kwiz **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Sama w domu **14.00** Nie wahaj się i kręć! **15.05** Zawodowcy (s.) **16.00** Napisała: Morderstwo (s.) **16.45** Wszystko, co lubię **17.15** AZ kwiz **17.40** Czarne owce **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Gdzie jest mój dom? **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.10** Doktor Martin (s.) **21.00** Gejzer **21.30** Pr. dyskusyjny **22.30** Na tropie **22.55** Rocco Schiavone (s.) **0.35** AZ kwiz.

**TVC 2**  
**5.59** Dzień dobry **8.30** Cudowne przedszkole **9.00** Niesamowity świat zwierząt **9.45** Normandia **10.40** Papież – najpotężniejszy człowiek na świecie **11.25** Ondřej Suchý **12.05** Samoloty myśliwskie **12.55** Zgubione pociski zimnej wojny **13.50** Duże maszyny **14.35** Hitlerjugend: Ostatnia bitwa dzieci-żołnierzy **15.20** Europa dziś **15.55** Design **16.20** Kraina łowców czaszek **17.15** Kanada – śladami poszukiwaczy złota **17.45** Legendy czeskiej piłki nożnej **18.15** Podróż po etiopskim południowym rificie **18.45** Wieczorynka **19.00** Przygody nauki i techniki **19.30** Wierchołki gór z V. Čechem **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Kamera na podróży **21.00** Po Czechach nie tylko na sportowo **21.30** Wyścig z czasem **22.00** Prawdziwa historia Antonii Pařízkovej (film) **23.25** Queer **23.50** Morderstwa w Walhali (s.).

**NOVA**  
**5.55** Śniadanie z TV Nova **9.10** Ulica (s.) **10.00** Małe miłości **11.00** Co o tym sądzą Czesi **12.00** Południowe wiadomości **12.35** Krok za krokiem (s.) **13.00** Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) **14.10** Castle (s.) **15.05** Dr House (s.) **16.57** Popołudniowe wiadomości **17.30** Co o tym sądzą Czesi **18.25** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) **21.45** Gwiazdne życie **22.15** Agenci NCIS (s.) **23.10** Dr House (s.) **0.50** Castle (s.).

**PRIMA**  
**6.15** Astro Boy (s. anim.) **7.00** Nowy dzień **8.10** M.A.S.H. (s.) **8.50** Pielęgniarki (s.) **10.10** Nasza farma w Irlandii (s.) **12.05** Strażnik Teksasu (s.) **13.00** Policja Hamburg (s.) **15.00** Agenci NCIS (s.) **15.55** Policja w akcji **16.55** Wiadomości kryminalne **17.15** Like House **17.50** Nakryto do stołu! **18.55** Wiadomości, pogoda **19.55** Showtime **20.15** Slunečná (s.) **21.35** Wydział kryminalny (s.) **22.55** Glina (s.) **0.05** Like House **0.40** Policja w akcji.



CZYTAJ NAS CODZIENNIE!  
[www.glos.live](http://www.glos.live)  
Aktualizowany serwis o Polakach na Zaolziu

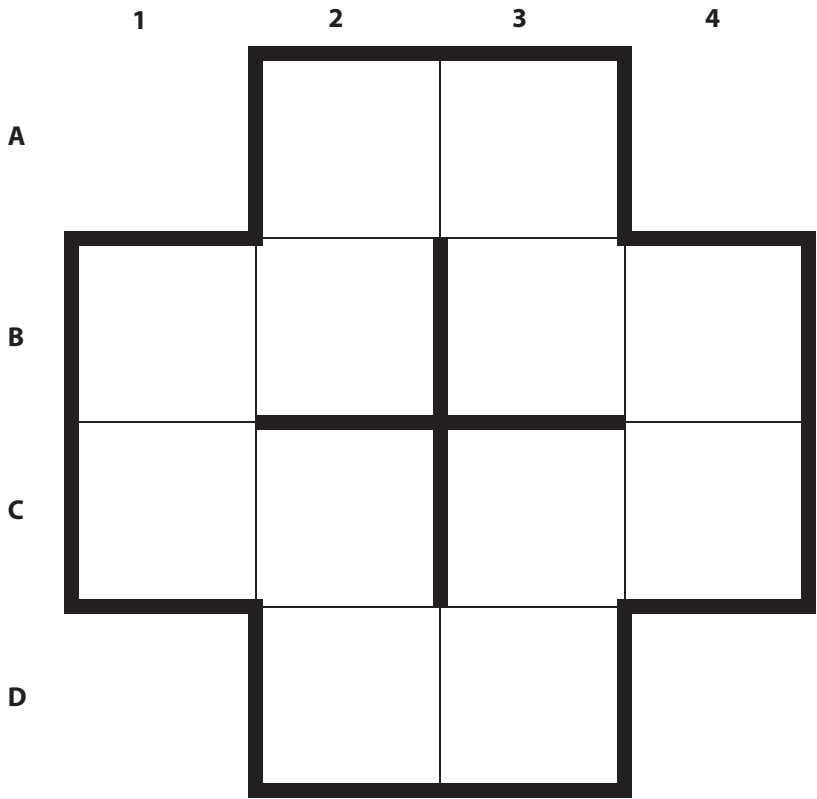


# POSTSCRIPTUM

## UŚMIECHNIJ SIĘ



## KRZYŻÓWKA SYLABOWA



**POZIOMO:** **A.** część nogi z piętą lub procentowa **B.** czczony przez pogan – w przysłowiu: „Dobra..., lepsza jest niż pieniądze” **C.** dawniej: woreczek na pieniądze – wynik dodawania **D.** deszczułki do pokrywania dachów

**PIONOWO:** **1.** długi drąg z hakiem wykorzystywany podczas gaszenia pożaru **2.** bryła geometryczna o okrągłej podstawie i spiczastym wierzchołku – doczepiany do lokomotywy **3.** bucha z kotła z gorącą wodą lub dwoje zakochanych – inaczej: hojny, sowity, obfity **4.** na obrazie Leonarda da Vinci jest z gronostajem

**Wyrazy trudne lub mniej znane:** GONTY, SUTY

## MINIKWADRAT MAGICZNY I

Poziomo i pionowo jednakowo:

1

2

3

4

1

2

3

4

niechciana poczta internetowa

imię Picassa

osoba stojąca na czele władz miejskich w Hiszpanii, odpowiednik burmistrza

styl ubierania się

Wyrazy trudne lub mniej znane:

ALKAD


## MINIKWADRAT MAGICZNY II

Poziomo i pionowo jednakowo:

1

2

3

4

1

2

3

4

drzewo kojarzące się z Kanadą

miasto w województwie podkarpackim, nad Sanem

pręgowany ssak spokrewniony z żyrafą, jedyny przedstawiciel rodzaju Okapia

pinot..., odmiana winorośli lub „czarny” po francusku

Wyrazy trudne lub mniej znane:

LESKO


## LOGOGRYF ŁUKOWATY

Rozwiązaniem logogryfu jest dokończenie fraszki Jana Izzydora Sztaudyngera: „Kochać ludzi, wszystkich ludzi?...”

- 1.-4. ilość potrawy przeznaczonej dla jednej osoby

3.-6. szczekać zjadale, natarczywie

5.-8. Biskajska lub Pucka

7.-10. Rzymianin służący w konnych oddziałach zbrojnych

9.-12. alkohol etylowy

11.-14. nie zając, nie ucieknie

13.-16. poczwara, istota o dziwnym, niesamowitym wyglądzie

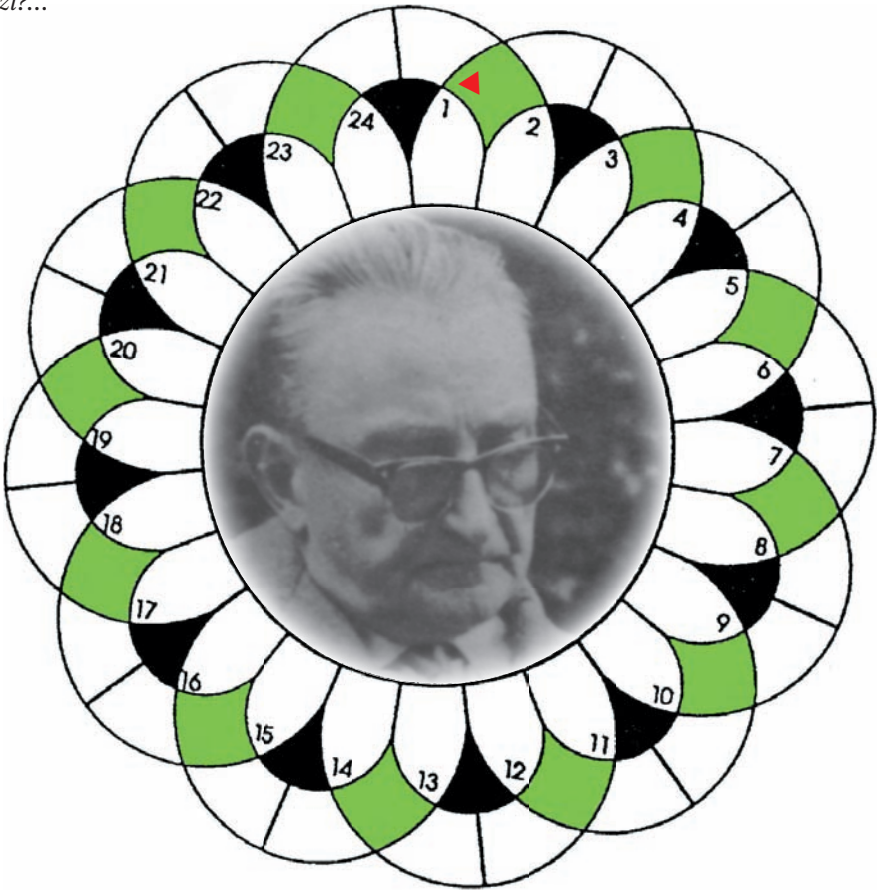
15.-18. przeciwieństwo nieuka

17.-20. stolica Angoli

19.-22. rozpoczęcie przemieszczania się jakiegoś środka lokomocji

21.-24. mały szal

23.-2. milion milionów; w niektórych krajach tysiąc milionów



**Wyrazy trudne lub mniej znane:** EKWITA, STWORA

Wśród autorów poprawnych rozwiązań zostanie rozlosowana książka. Rozwiązania prosimy przysyłać na e-mail: [info@glos.live](mailto:info@glos.live). Termin ich nadsyłania upływa w piątek 30 kwietnia 2021 r. Autorem dzisiejszych łamigłówek jest Jan Kubiczek.